

Dzień pracownika przemysłu terenowego

W najbliższy piątek w Gnieźnie odbędzie się uroczystości dnia pracownika przemysłu terenowego. Z tej okazji dyrektorzy trzech poznańskich zjednoczeń przemysłu terenowego, na konferencji prasowej, poinformowali dziennikarzy o osiągnięciach i planach tego przemysłu.

63 przedsiębiorstwa, 315 zakładów, 20 tysięcy zatrudnionych, roczna produkcja o wartości 2,7 milarda złotych – oto niektóre dane charakteryzujące dzisiejszy potencjał przemysłu terenowego w Wielkopolsce. W sumie odpowiada to potencjałowi Zakładów Cegielskiego. Wszakże ludzie przemysłu terenowego pracują w trudniejszych warunkach aniżeli pracownicy przemysłów „kluczowych”. Niemal z reguły produkcja na starożytnych i mniej wydajnych maszynach, a w dziedzinie zaopatrzenia w surowce i materiały mają nie małe trudności. Jeśli mimo tych przeszkód wytwarzają wiele interesujących artykułów, to tylko dzięki obrotności i pomysłowości. W przemyśle terenowym (w Gnieźnie) narodził się słynny „Kret” – urządzenie do drażenia gruntów. W małym zakładzie Ostrzeszowa powstały rewelacyjne sprzęty elektromagnetyczne, a w Międzychodzie – nowoczesne żurawiki, po które przyjeżdżają aż ze Śląska itd.

Z okazji święta życzymy pracownikom przemysłu terenowego wielu sukcesów – szczególnie w rozpoczętym w roku ubiegłym kampanii zdobywania znaków jakości dla produkowanych towarów.

(pch)



Rok XXII
Wyd. A

Poznań
czwartek 2. VI. 1966 r.

Cena 50 gr
Nr 129 [6936]

Obchody dziecięcego święta

Delegacja młodych w Belwederze

W środę z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka zastępca przewodniczącego Rady Państwa – Bolesław Podedworny podejmował w salach Belwederu kilkusetosobową grupę dzieci – harcerzy, członków samorządów dziecięcych TPD oraz szkolnych kół PCK.

W imieniu zebranych naczelnik ZHP – Wiktor Kinecki złożył na ręce B. Podedwornego wyrazy wdzięczności za

jako drogich i bardzo miłych gości. Przekazując wam również serdeczne pozdrowienia w imieniu przewodniczącego Rady Państwa Edwarda Ochabę i członków Rady Państwa.

Zyczę wam dużo zdrowia, radości i dobrych postępów w nauce. Życzę wam, byście wyrosli na światłych obywateli swego kraju. Oczywiście nasza będzie tym silniejsza im więcej będzie miała światłych, wykształconych obywateli. Dlatego do rozwoju oświaty przywiązujemy tak wielką wagę. Corocznie oddajemy do waszej dyspozycji ok. 5 tys. nowych izb lekcyjnych, nie licząc tego co budowane jest z ofiarności waszych rodziców, całego społeczeństwa, które świadczy dobrowolnie na budowę szkół i internatów.

Naczelnik harcerstwa Wiktor Kinecki złożył następnie B. Podedwornemu meldunek, że Związek Harcerstwa Polskiego osiągnął liczbę ponad 1,616 tys. młodzieży, w tym pół miliona dzieci najmłodszych w drużynach zuchów.

PAP

Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka zastępca przewodniczącego Rady Państwa B. Podedworny przyjął 1 bm. w Belwederze delegację dzieci.

CAF – Telefoto

opiekę i troskę, jaką władze naszego państwa otaczają dzieci i młodzież.

Następnie w ciepłych serdecznych słowach przemówił do dzieci zastępca przewodniczącego Rady Państwa – B. Podedworny.

— Drogie, kochane dzieci — oświadczył on. Witam was tutaj z okazji waszego święta

Projekt ustawy o uzdrowiskach

Sejmowa komisja zdrowia i kultury fizycznej, obradująca pod przewodnictwem pos. Alicji Musiałowej (PZPR), rozpatrzyła w środę rządowy projekt ustawy o uzdrowiskach i lecznictwie uzdrowiskowym.

Posłowie podkreślali, iż w projektowanej ustawie znajduje wyraz nowa rola uzdrowisk, które stały się obecnie zasadniczym ogniwem kompleksowego leczenia szpitalnego. Lecznictwo to dysponuje jeszcze zbyt szczupłą bazą. Ustawa sprzyjać będzie lepszemu jej wykorzystaniu, jak też dalszemu rozwojowi ośrodków leczniczych w uzdrowiskach.

PAP

Polak – przewodniczącym konferencji w Genewie

W dniu 1 czerwca nastąpiło w Genewie otwarcie 50 Międzynarodowej Konferencji Pracy. W wyborach na stanowisko przewodniczącego większość głosów uzyskał delegat PRL – Leon Chajna, poseł na Sejm.

Jego kontrkandydatem był minister opieki społecznej Holandii Veldkamp. W wyniku wyborów, po raz pierwszy w prawie 50-letniej historii Międzynarodowej Organizacji Pracy, przewodnictwo konferencji generalnej pełni przedstawiciel kraju socjalistycznego.

PAP

Międzynarodowa narada o bhp

W środę rozpoczęła się w siedzibie CRZZ czterodniowa narada przedstawicieli kierownictwa Wydziałów Ochrony Pracy Centralnego Związku Zawodowego Inżynierów Pracy oraz Instytutów Ochrony Pracy 9 państw socjalistycznych. W naradzie uczestniczą obok polskiej delegacji: Bułgarii, CSRS, Jugosławii, Mongolii, NRD, Rumunii, Węgier i ZSRR.

Obrazy otworzył w imieniu Prezydium CRZZ kierownik polskiej delegacji, główny inspektor pracy CRZZ Zdzisław Wierzbicki.

W pierwszym dniu narady delegacja NRD przedstawiła propozycje w sprawie ujednolicenia przepisów normatywnych i kryteriów oceny maszyn i urządzeń technicznych. Drugi referat – delegacji CSRS, poświęcony był zagadnieniom organizacji projektowania, produkcji i wymiany doświadczeń w dziedzinie urządzeń wentylacyjnych i klimatyzacyjnych.

W toku dalszych obrad delegacja ZSRR przedstawiła formy współpracy naukowej instytutów ochrony pracy krajów socjalistycznych, a delegacja polska – współdziałanie tych krajów w zakresie zaopatrzenia pracowników w odzież ochronną i sprzęt ochrony osobistej. (PAP)

Za 11 dni – Targi

Handlowa oprawa XXXV MTP

Na terenach targowych potężnie ruch i przygotowania do zbliżających się XXXV Międzynarodowych Targów Poznańskich. W licznych pawilonach montuje się już największe maszyny i urządzenia, które będą demonstrowane podczas imprezy, przybywa codziennie po kilka tysięcy nowych eksponatów, przywożonych do Poznania koleją i transportem samochodowym. Liczne ekipy techniczne, pracujące już na terenach MTP, poprzedziły bliski przyjazd pierwszych wystawców zagranicznych.

W obecnej jubileuszowej imprezie udział weźmie około 2600 wystawców z 47 krajów (nie licząc krajowych uczestników). Reprezentować oni będą wszystkie europejskie bloki gospodarcze: RWPG, EWG i EFTA. Wielu uczestników MTP zwiększy tym razem swoją ekspozycję, szczególnie: Bułgaria, Belgia, Francja, Szwecja i Włochy. Jest to możliwe m. in. dzięki poszerzeniu powierzchni wystawowej na MTP o 5300 m². W ten sposób

XIII Zjazd KPCz kontynuuje obrady

Przemówienie powitalne E. Ochab

Sroda 1 czerwca była drugim dniem obrad odbywającego się w Pradze XIII Zjazdu Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Delegaci kontynuowali dyskusję nad wygłoszonym we wtorek przez I sekretarza KC KPCz, Antonína Novotného sprawozdaniem Komitetu Centralnego oraz Komisji Rewizyjnej, które przedstawił jej przewodniczący Pavel Horn.

Do prezydium XIII Zjazdu napłynęło w ciągu wtorku ze wszystkich stron kraju ponad 500 listów i telegramów, w których poszczególne organizacje partyjne i załogi zakładów pracy przekazują swe pozdrowienia i życzą delegatom i zjazdowi sukcesów oraz pomyślnych obrad dla dobra dalszego rozwoju narodów Czechosłowacji, dla dobra pokoju i socjalizmu.

W toku obrad drugiego dnia zjazdu KPCz przewodniczący delegacji PZPR, członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa PRL Edward Ochab wygłosił przemówienie, w którym stwierdził m. in.:

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii

Nowe obrazy Ziemi przesłała „Mołnia-1”

Prasa moskiewska opublikowała w środę nowe obrazy Ziemi odebrane z satelity telekomunikacyjnego „Mołnia-1”. Mikrokszyce przekazał obrazy 30 maja po południu, gdy przelatywał nad półkulą północną.

Kamera telewizyjna satelity wykonywała obrazy tarczy planety i jej fragmentów z wysokości od 40.000 do 20.000 kilometrów.

TASS informuje, że na obrazie zamieszczonym przez dzienniki środowe zwraca uwagę formacja obłoków związana z cyklonem, którego środek znajdował się nad Oceanem Atlantyckim, na zachód od Półwyspu Pirenejskiego.

PAP

Lot „Gemini-9” odwołany

W środę o godzinie 16 z Przylądka Kennedy'ego na Florydzie wyrzucono satelitę – CEL ATDA. Mniej więcej w półtorej godziny później miał wystartować „Gemini-9” aby podjąć próbę spotkania się i złączenia z satelitą.

Start „Gemini-9” został odwołany w ostatniej chwili wskutek trudności technicznych.

Defekt, który skłonił kierownictwo bazy na Przylądku Kennedy'ego do odwołania lotu, wykryto niecałe trzy minuty przed wyznaczoną godziną startu. (PAP)

W górach – zima

Prawdziwe zimowe warunki zapanały w Tatrach. Pokrywa śnieżna przekroczyła na Kasprowym Wierchu 110 cm. Zakopane pokryte jest grubą warstwą mroźnego śniegu, który utrudnia bardzo normalną komunikację. Zawieszono m. in. kursowanie autobusów na liniach z Zakopanego do Popradu, Łysej Polany, Morskiego Oka, Cyrla i Kuźnicy. Pod ciężarem mroźnego śniegu powalone zostały zboża. Wiele gałęzi, drzew i krzewów zostało połamanych. Równie anormalna pogoda w tej porze roku, jak mówią zakopiańskie kroniki, była równo przed 100 laty. Na zdjęciu: Krupówki w śniegu.

CAF – fot. Olszewski

Sukarno nie przemówił...

Radziecka pomoc dla ofiar powodzi

Jak donosi korespondent AFP z Dżakarty, prezydent Sukarno nie był obecny na śródowych uroczystościach z okazji kolejnej rocznicy proklamowania zasad ideologii indonezyjskiej „pantjasila”. Już zresztą przed paru dniami Sukarno oświadczył, że nie będzie przemawiał z tej okazji.

Zamiast niego wygłosił przemówienie do zgromadzonego na uroczystościach tłumy, w tym wielu studentów, wicepremier Ruslan Abdulgani.

Agencja TASS donosi z Dżakarty, że samolot „Areoflotu” dostarczył tam w dniu 31 maja br. pierwszą partię leków, żywności oraz towarów tekstylnych. Towary te przekazane zostały przez Radziecki Czerwony Krzyż i Czerwony Półksiężyc jako pomoc dla ludności, która uciepiała wskutek powodzi na środkowej Jawie.

PAP

Żałobne wstęgi na greckich traktorach

Tysiące rolników greckich przybyło w środę rano do Salonik, gdzie miał się odbyć wiec protestacyjny przeciwko cenom skupu zboża, ustalonym ostatnio przez rząd.

Doszło do starć z policją, która usiłowała niedopuszczyć demonstrantów do centrum miasta. Około 1000 traktorów, opasanych żałobnymi wstęgami, zdołało sforsować kordon żandarmerii, która umocniła się na głównych ulicach Salonik.

Wśród demonstrantów są ranni; policja aresztowała wiele osób. Dokładne dane nie są jeszcze znane. Liczba demonstrantów ocenia się w przybliżeniu na około 30 000 osób.

Analogiczne wiece odbyły się w wielu innych miastach Grecji. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM – w dniu 2 bm. przewidyuje się zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże i miejscami przelotne opady. Temperatura maksymalna od ok. 15 st. na wschodzie do ok. 20 st. na zachodzie. Wiatry umiarkowane.



Tylko w maju br. 17 tys. nowych mieszkań

Stały korespondent Agencji TASS donosi z Taszkentu, że na odbudowę domów zniszczonych przez trzęsienie ziemi państwo wyasygnowało 72 miliony rubli — czyli tyle, ile do niedawna stanowił prawie cały budżet Republiki Uzbekkiej.

W maju bieżącego roku (jak wiadomo pierwsze trzęsienie ziemi miało miejsce w dniu 26 kwietnia) zbudowano w Taszkencie 17 tys. mieszkań.

Oprócz prac prowadzonych przez przedsiębiorstwa państwowe w Taszkencie popiera się na szeroką skalę budowę prywatnych domów jednorodzinnych.

Od dnia 26 kwietnia Taszkent, który liczy przeszło milion mieszkańców, opuszcza dziennie około tysiąc osób. Są to przeważnie dzieci, które zostały zaproszone na kilkumiesięczny pobyt wypoczynkowy do innych miast Republiki Uzbekkiej, gdzie oddano im tymczasowo do użytku nowe mieszkania. (PAP)

Obrady pszczelarzy

Wczoraj obradował w Poznaniu XI Walny Zjazd pełnomocników członków Okręgowego Spółdzielni Pszczelarskiej. Ponad stu delegatów reprezentowało tu pszczelarstwo z terenu siedmiu województw: poznańskiego, łódzkiego, gdańskiego, koszalińskiego, szczecińskiego, zielonogórskiego i bydgoskiego.

Prezes Zarządu OSP — Wacław Poterek zapoznał uczestników Zjazdu ze sprawozdaniem z działalności Spółdzielni. Rok miniony, ostatni rok poprzedniej pięcioletki, zapisał się szczególnie w pracy Spółdzielni: był to rok ponadplanowej działalności, przewidywane rezultaty całej pięcioletki zostały bowiem przez OSP wykonane w ciągu lat 4, z ogólnymi obrotami wartości ponad pół miliarda złotych.

Na tak poważne wyniki wpłynął m. in. fakt poważnego zakupu miodu krajowego. W roku ubiegłym wyniósł on 1800 ton, co stanowi połowę ogólnokrajowego skupu. W roku minionym zanotowano też eksport miodu, który wyniósł 676 ton. Nie jest to wiele, jeśli żniwa, że nasz największy odbiorca zagraniczny, NRF, skupuje od nas około 1000 ton, na ogólny import wielkości 48 000 ton. W roku bieżącym pszczelarze poznańskiego okręgu zamierzają rozpocząć eksport miodu pszczelego, jadu, pyłku kwiatowego, przetworów woskowych itp. Starają się także o wzrost dostaw na rynek krajowy — miodu, w przydatnych, małych opakowaniach. (zs)

Ostatnia droga prof. dr. B. Gładysza

Wczoraj odbył się pogrzeb znanego naukowca poznańskiego — prof. dr. Bolesława Gładysza — kierownika katedry i zakładu radiologii Akademii Medycznej w Poznaniu, doktora nauk medycznych, lekarza AM. W holi Collegium Maius gdzie wystawiona została trumna z zwłokami Zmarłego zebrało się liczne grono najbliższych Jego współpracowników, przedstawicieli świata lekarskiego, senat AM i inni zaproszeni goście. Przybyli również: I sekretarz

Rzadki wypadek w medycynie

W końcu lutego br. w rodzinie H. Danowa z miasta Karlovo (Bułgaria) urodziła się dziewczynka, której dano imię Radka. Jednakże radość rodziców zatrafiła niebezpieczeństwo śmierci noworodka.

Dziecko ważyło bowiem po urodzeniu tylko 800 gramów! Jest to rzadki wypadek w praktyce lekarskiej. Dzięki jednak doskonałej opiece lekarskiej zdołano uratować życie dziecku, które przebywało na oddziale wcześniaków w drugiej klinice położniczej w Płowdiwie. Dziś Radka jest już normalnym dorodnym dzieckiem. (PAP)

Księżyc powinien być wykorzystywany wyłącznie w celach pokojowych

W dniu 31 maja odbyła się w siedzibie ONZ konferencja prasowa, na której stały przedstawiciel ZSRR w ONZ N. Fiedorenko odczytał list ministra spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyki do sekretarza generalnego ONZ U Thanta w sprawie zasad prawnych, które powinny regulować działalność państw w dziedzinie badania oraz opanowywania Księżyca i planet układu słonecznego.

Jak podkreślał w swym liście minister A. Gromyko, rząd radziecki uważa, że „pod bój” Księżyc i innych ciał niebieskich powinien być dokonywany wyłącznie w interesie pokoju i postępu oraz dla dobra całej ludzkości.

Przychylnie stanowisko do propozycji ZSRR

Rzecznik departamentu stanu USA, McCloskey oświadczył w środę, że zdaniem rządu USA, dyskusja na temat neutralizacji Księżyca i innych ciał niebieskich powinna się rozpocząć możliwie najszybciej. W każdym zaś razie przed XXI sesją Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Zaznaczając, że rząd ZSRR w liście do sekretarza generalnego ONZ U Thanta proponował wniesienie tej sprawy na porządek dzienny przyszłej sesji, rzecznik oświadczył, że nie należy zwlekać aż do tego terminu z rozpoczęciem tak ważnej pracy i z tego powodu Stany Zjednoczone wypowiadają się za rychłym zwołaniem komisji ONZ do spraw kosmicznych.

Jak donosi w depeszy z Londynu Agencja France Presse, radziecka propozycja dotycząca zawarcia międzynarodowego porozumienia o niewykorzystaniu Księżyca i innych ciał niebieskich dla celów militarnych, będzie przedmiotem w duchu przychylnym przez rząd brytyjski. W londyńskich kołach naukowych panuje pogląd, że zawarcie wspomnianego układu wytworzyłoby atmosferę sprzyjającą rozwojowi współpracy wielkich mocarstw w dziedzinie badań kosmicznych. (PAP)

Motocykle premie PKO

W Warszawie odbyło się kolejne losowanie książeczek motocyklowych PKO. Wylosowano 48 premii, z których 4 padły na województwa poznańskie — na następujące numery książeczek PKO: Gniezno: 54.088 UOZ, 2.329.956 UO, Kościan: 413.636 UO, Kalisz: 55.535 UOZ. (na)

KW PZPR w Poznaniu J. Szydłak, sekretarz KW E. Zimmer, przewodniczący Prezydium RN Poznania J. Kusiak oraz dyrektor dep. szkolnictwa wyższego Ministerstwa Zdrowia doc. dr. M. Śliwiński.

Wartę honorową przy trumnie Zmarłego pełnili pracownicy Zakładu Radiologii, III Kliniki Chorób Wewnętrznych i studenci AM. Do zebranych przemówił rektor poznańskiej AM prof. dr W. Michałkiewicz, który złożył w imieniu swoim, Senatowi, pracownikom naukowym i administracyjnym oraz studentom — rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia i żalu z powodu przedwczesnego zgonu tak wybitnego naukowca i znającego komitetu nauczyciela młodych kadr lekarskich. O pracy naukowej i dydaktycznej Zmarłego mówił jeden z najbliższych Jego współpracowników dr J. Wojtowicz, który w krótkich słowach scharakteryzował pracę prof. dr. B. Gładysza, Jego osiągnięcia i sukcesy na polu ratowania życia ludzkiego.

Pogrzeb prof. dr. B. Gładysza odbył się na cmentarzu komunalnym na Junikowie. Trumna ze zwłokami Zmarłego spoczęła w Alei Zasłużonych. Wśród licznych wieniec i wiezianek kwiatów znalazły się również wieńce od Ministerstwa Zdrowia, KW PZPR w Poznaniu, KD partii Poznań-Grunwald, Rektoratu i Senatu AM i innych organizacji społecznych. (st)

Rząd radziecki proponuje zawarcie układu międzynarodowego opartego na następujących zasadach:

1 Księżyc i inne ciała niebieskie mogą być badane i wykorzystywane przez wszystkie państwa bez jakiegokolwiek dyskryminacji;

2 Księżyc i inne ciała niebieskie mogą być wykorzystywane przez państwa wyłącznie w celach pokojowych; na Księżycu i innych ciałach niebieskich nie wolno tworzyć żadnych baz wojskowych ani instalować urządzeń militarnych — w szczególności nie wolno umieszczać broni nuklearnej lub jakiegokolwiek broni masowej zagłady;

3 Badanie oraz wykorzystywanie Księżyca i innych ciał niebieskich powinno być dokonywane dla dobra

Francuski pogląd na temat przystąpienia W. Brytanii do EWG

Przed zapowiedzianą wizytą premiera Pompidou i ministra spraw zagranicznych Couve de Murville'a w Londynie. Agencja France Presse zamieszcza interesującą ocenę ekspertów francuskich na temat warunków ewentualnego przystąpienia W. Brytanii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG).

Dwie wielkie przeszkody na drodze przystąpienia W. Brytanii do EWG — głoszą eksperci francuscy — to krótkoterminowe zadłużenie W. Brytanii i jej przywiązanie do polityki zaopatrywania się w żywność po niskich cenach. Nie ulega wątpliwości, że W. Brytania musi zgodzić się na wspólną politykę rolną EWG, jeżeli zamierza przystąpić do tej organizacji. Zgoda na tę politykę przyniosłaby poważną podwyżkę cen produktów żywnościowych w W. Brytanii.

Jeszcze trudniejsze problemy do rozwiązania stwarza sytuacja finansowa W. Brytanii. Eksperti francuscy uważają, że nie ma mowy, aby W. Brytania mogła przystąpić do EWG nie podjąwszy uprzednio odpowiednich zarządzeń w kierunku zmniejszenia i konsolidacji krótkoterminowego zadłużenia kraju. Oceniane jest ono obecnie na 9 miliardów dolarów przy 3 miliardach rezerw w złocie i dewizach. Jeden z paragrafów Traktatu Rzymskiego przewiduje, że państwa członkowskie w wypadku, gdyby jeden z partnerów miał trudności w związku ze swym bilansem płatniczym. Otóż w obecnej chwili żaden z krajów EWG nie zgadziłby się zagwarantować krótkoterminowe zadłużenie W. Brytanii. (PAP)

Niespokojna sytuacja w północnej Nigerii

Szef wojskowego rządu Nigerii, generał Johnson Aguiyi Ironsi wygłosił we wtorek wieczorem przemówienie radiowe ostrzegające Nigeryjczyków przed tendencjami rozprawy gospodarczej i dobrobytu mas pracujących obu naszych bratnich krajów.

Naczelna sprawa, jaka stoi w obecnej chwili przed narodami świata — stwierdził dalej E. Ochab — jest położenie kresu barbarzyńskiej agresji imperializmu amerykańskiego w Wietnamie. Dla opinii światowej jest sprawą jasną, że amerykańscy agresorzy mimo zastosowania najnowszej techniki mord i zniszczenia nie są w stanie pokonać bohaterów i waleczności narodu wietnamskiego, walczącego o wyzwolenie narodowe i społeczne. Nasza partia i naród polski całkowicie solidaryzuje się z bohaterami wietnamskim. Po

w interesie całej ludzkości; ciała niebieskie nie mogą być przedmiotem zawładnięcia lub jakiegokolwiek roszczeń terytorialnych;

4 Przy badaniu Księżyca i innych ciał niebieskich państwa kierują się zasadami współpracy i wzajemnej pomocy, uwzględniając przy tym interesy innych państw oraz działając w celu utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Zdaniem rządu radzieckiego propozycje te powinna rozpatrzyć XXI sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ. (PAP)

Szpieg CIA „wylądował za kratkami”

Kubańskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ogłosiło 1 czerwca komunikat oznajmiający schwytanie agenta CIA w chwili, gdy usiłował wylądować na wybrzeżu prowincji Pinar del Rio. Komunikat stwierdza, że agent ten — Jose Ramon Valez Cabrer — przybył z Key West na Florydzie na pokładzie uzbrojonego okrętu, skąd został spuszczonej na łodzi desantowej i wysadzony na brzeg, w pobliżu miejscowości Guane (dół desantowa zdołała odpiąć).

Kubańskie siły bezpieczeństwa aresztowały go i przechwyciły broń (pistolety maszynowe — jeden z tłumikiem) sprzęt sygnalizacyjny i nadajnik radiowy.

Valez Cabrera zeznał, że przybył w celach zorganizowania sieci szpiegowskiej i wyrotowej w prowincji Pinar del Rio. Od sześciu miesięcy służył w armii amerykańskiej i otrzymywał żołd w wysokości 250 dolarów miesięcznie. (PAP)

Przemówienie powitalne E. Ochaba na XII Zjeździe KPCz

Dokończenie ze str. 1

Ważnym elementem międzynarodowego ruchu robotniczego. Wasz zjazd ocenia przebyta już droga budownictwa socjalizmu i kreśli perspektywy dalszego rozwoju Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej. Naród polski — kontynuował mówca — obchodząc w bieżącym roku tysiąclecie swej państwowości, z uzasadnioną dumą może stwierdzić, że okres władzy ludowej wszedł do historii narodu polskiego jako epoka wielkich, przełomowych przeobrażeń we wszystkich dziedzinach życia naszego kraju.

Stały rozwój coraz ściślej współpracy z pierwszym krajem socjalizmu Związkiem Radzieckim, z Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną i innymi bratnimi krajami socjalistycznymi jest dla nas dużą pomocą w budownictwie socjalistycznym.

Przywiązujemy duże znaczenie do zacieśnienia polsko-czechosłowackiej współpracy gospodarczej zarówno w ramach EWG, jak i w stosunkach bilateralnych, co nie wątpliwie zwiększa możliwości dalszego przyspieszenia tempa wzrostu gospodarczego i dobrobytu mas pracujących obu naszych bratnich krajów.

Naczelna sprawa, jaka stoi w obecnej chwili przed narodami świata — stwierdził dalej E. Ochab — jest położenie kresu barbarzyńskiej agresji imperializmu amerykańskiego w Wietnamie.

Dla opinii światowej jest sprawą jasną, że amerykańscy agresorzy mimo zastosowania najnowszej techniki mord i zniszczenia nie są w stanie pokonać bohaterów i waleczności narodu wietnamskiego, walczącego o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Nasza partia i naród polski całkowicie solidaryzuje się z bohaterami wietnamskim. Po

Tańka ryba!

Złowił sumę o wadze 30 kg

Pracownik PGR w Człuchowie — Maksymilian Hoppe złowił na wędkę w pobliskim jeziorze olbrzymiego sumy o wadze prawie 30 kg i długości ponad 170 cm.

Jest to największa ryba, jaką udało się złowić wędkarom woj. koszalińskiego w ciągu ostatnich paru lat. (PAP)

Francuski „Le Monde” o kulisach spisku kongijskiego

„Udaremniony spisek przeciwko generałowi Mobutu stanowi nowy epizod walki o wpływy w Kongu. Można stwierdzić, że wszyscy organizatorzy zamachu stanu byli powiązani albo z Adoulą, albo z Kimbą, albo z Czombem — ludźmi, którzy zostali sukcesywnie odsunięci od władzy” — stwierdza francuski dziennik „Le Monde” w komentarzu o wydarzeniach kongijskich.

Przypomina on ostatnie wydarzenia wyraźne ochłodzenie stosunków pomiędzy rządem Mobutu a rządem belgijskim, wykluczenie tydzień temu Czombego z parlamentu i oskarżenie go o zdradę państwa, zwiększenie przez gen. Mobutu opłat od eksportu miedzi z 17 do 30 proc. wartości tego eksportu i decyzja zezwolenia dla państwa 10 proc. surowców strategicznych wydobywanych w Kongu — i wreszcie spór pomiędzy rządem Mobutu a belgijskim koncernem „Union Minière du Haut Katanga”.

Wszystkie te wydarzenia wskazują na możliwość dalszego pogarszania się stosunków pomiędzy Belgią i Kongiem. Wysoki komisarz dla spraw informacji rządu kongijskiego (Leopoldville), Kande, oznajmił 1 czerwca, że 4 spiskowcy skazani na śmierć we wtorek

Misja w sprawie ekstradycji Schumanna

Jak donosi z Akry Agencja Reutera, przybyła tu misja zachodnioniemiecka w celu przeprowadzenia rozmów, które przesądzą o losie dr. Horsta Schumanna, lekarza z obozu oświeceniowego. Misja zawrzeć ma z odpowiednimi władzami Ghany porozumienie w sprawie ekstradycji. W skład tej misji wchodzi członkowie federalnego ministerstwa sprawiedliwości.

Schumann przeprowadzał w Oświęcimiu zbrodnicze eksperymenty. Widnie on na liście zbrodniarzy wojennych Polski, Czechosłowacji, Węgier, Bułgarii, Jugosławii, Włoch, Francji, Belgii, Holandii, Austrii i NRD. (PAP)

dobnie jak inne kraje socjalistyczne Polska udziela i nadal będzie udzielał walczącemu Wietnamowi pomocy moralnej i materialnej.

Uważamy, że w obecnej sytuacji — w obliczu prowokacji imperialistycznych w Azji południowo-wschodniej oraz prowokacji przeciwko rewolucyjnej Kuby — jedno państw wspólnoty socjalistycznej, jedno z działań wszystkich partii komunistycznych i wszystkich sił antyimperialistycznych na świecie jest najważniejszym warunkiem zwycięskiego parcia agresji Stanów Zjednoczonych, skutecznej pomocy dla ruchów narodowo-wyzwoleńczych i pokrzyżowania planów imperializmu światowego.

Wojna w Wietnamie rzuca złowrogą cień na całą sytuację międzynarodową. Coraz uporczywiej domagają się imperialiści z Bonn dostępu do broni jądrowej, coraz głośniejsze i bardziej wysuwane rewizjonistyczne postulaty. Główne zagrożenie pokoju w Europie stanowi agresywna, zimnowojenna polityka NRF.

W ostatniej swej tak zwanej „nocie pokojowej” Bonn głosi, że Niemcy istnieją nadal w granicach 1937 roku — tak jakby nigdy nie istniała katowska Trzecia Rzesza, nigdy nie było rozpętanej przez nią ludobójczej wojny i bezmiar zbrodni w krajach okupowanych, nie było bezwarunkowej kapitulacji Niemiec hitlerowskich, jako konsekwencji tej zbrodniczej wojny.

Stwierdzamy raz jeszcze: nie ma problemu granic na Odrze i Nysie, istnieje natomiast problem pokoju w Europie. Istotnym zagrożeniem roszczenia terytorialne wysuwane przez militarystyczne siły w NRF. Droga do pokoju w Europie prowadzi poprzez budowanie systemu bezpieczeństwa europejskiego, poprzez wprowadzenie w życie propozycji ZSRR i innych państw socjalistycznych, zmierzających do odprężenia, do powstrzymania wyścigu zbrojeń, zwłaszcza nuklearnych.

W czwartek delegacja PZPR odwiedziła jeden z największych praskich zakładów przemysłowych maszynowego i wzięła udział w spotkaniu z jego założyciela. Do praskich robotników przemówił podczas tego spotkania członek delegacji PZPR na XIII Zjazd KPCz, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC Bolesław Jaszcuk.

W drugim dniu obrad przekazał również pozdrowienia zjazdu I sekretarz KC SED Walter Ulbricht. (PAP)

NRF wezwała Francję do niezwłocznych rozmów

Niemcy zachodnie wezwały Francję do rozpoczęcia natychmiastowych rozmów w sprawie statusu wojsk francuskich znajdujących się w NRF po 1 lipca, a więc po ich wycofaniu ze zintegrowanego dowództwa NATO.

Rzecznik rządu zachodnioniemieckiego, von Hase, oświadczył w środę na konferencji prasowej w Bonn, że propozycja ta została formalnie przekazana francuskiemu MSZ.

Jak oznajmił rzecznik rządu baskiego, NRF oczekuje, że rozmowy Francja — NRF toczyć się będą równolegle z rozmowami między Francją a jej 14 partnerami w NATO na temat roli Francji w Pakcie Atlantyckim. (PAP)

Willy Brandt za dialogiem z NRD

W Dortmundzie rozpoczęły się w środę 5-dniowe obrady XII Zjazdu SPD. Uczestnicy zjazdu, reprezentujący około 710 tys. członków Partii Socjaldemokratycznej NRF, mają wytyczyć program SPD na najbliższe dwa lata (kongres SPD odbywają się co drugi rok) oraz dokonać wyboru nowych władz.

Na pierwszym plenarnym posiedzeniu przewodniczący SPD — Willy Brandt, wygłosił referat zatytułowany: „Sytuacja narodu”. Mimo wielu sprzeczności i braku niekiedy konsekwencji (zwłaszcza w sprawach dotyczących pozycji NRF w świecie i stosunku do NRD), przemówienie to zawierało szereg uwag wyraźnie odbiegających od oficjalnych schematów bońskiej koalicji rządowej. Dotyczyło to przede wszystkim problemu niemieckiego.

Brandt jeszcze raz wypowiedział się zdecydowanie za dialogiem z SED i za poszukiwaniem form umożliwiających zbliżenie „obu części Niemiec”. Po raz pierwszy z ust polityka zachodnioniemieckiego padły słowa o tym, iż NRD ma poważne sukcesy gospodarcze i socjalne. Jednakże Brandt jak inni przywódcy partii rządowych, odrzucał myśl o uznaniu NRD. (PAP)

Rząd Smitha ratuje gospodarkę

Rzecznik rodyjskiego „Reserve Bank” oznajmił w Salisbury 1 czerwca, że obligacje pożyczki narodowej ogłoszonej przez rząd Smitha na sumę 4 i pół miliona funtów, zostały natychmiast wykupione z chwilą ich wypuszczenia, co spowodowało szybkie zamknięcie list. Ta długoterminowa pożyczka przeznaczona jest na finansowanie programu rozwoju gospodarczego. Korespondent AFP przypomina, że rząd brytyjski skrytykował ostro to posunięcie rządu Smitha, określając je jako nielegalne. (PAP)

Sprostowanie

We wczorajszym sprawozdaniu pt. „Spotkanie księży z władzami Ziemi Lubelskiej” błędnie wydrukowaliśmy liczbę uczestników. Pierwsze zdanie tej informacji powinno brzmieć następująco: „Około 100 księży z diecezji lubelskiej, siedleckiej, sandomierskiej i lubaczowskiej spotkało się we wtorek z władzami woj. lubelskiego. Przepaszamy.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Pociąg ze stacji zdrowie

Przez dwa tygodnie gościł w Wielkopolsce — dzięki podjętej przez PCK inicjatywie, mającej uświetnić jego „Tydzień”. Cały rok jeździ po różnych żelaznych trakcjach, zatrzymując się na najmniejszych stacyjkach, niosąc mieszkańcom oddalonych od ośrodków medycznych wsi — najcenniejszy z podarunków — zdrowie.

Stoi pod zieloną kopułą młodych liści, zdala od rozgardiaszu głównych peronów, a jego obecność sygnalizują już z daleka białe flagi z czerwonym krzyżem. Przed pierwszym z brzegu wejściem do pociągu — grupa ludzi, wcale nie mniejsza od tej, która gromadzi się wzdłuż toru, wyróżniona podniesionym w górę ramieniem semaforu. Tyle, że tutaj ta grupa jest bardziej zorganizowana i wchodzi do wagonu partiami. Wita nas kierownik — p. J. Przybylski i charakterystyczny dla obsłu- aparatury rentgenowskich trzask. Oto serce pociągu: wagon, do którego — jak się teraz dowiadujemy — nie raz już także przypuszczano szturm.

— W powiatach, widzi pani, stale brak aparatów do prześwietleń, a ludzie coraz bardziej rozumieją konieczność dokonywania tego rodzaju badań. Związka że my prześwietlamy tu także nieubezpieczonych...

— Dużo nowych schorzeń wykrywacie?

— Zawsze niemal około 6 proc. przebadanych...

Mijamy wagon — przychodnie i zatrudnionych przy badaniach laborantów — braci Wacława i Władysława Pośpieznych.

— Panowie tak zawsze razem?

— Razem. I to już od 1947 roku. Tak, jak i kierownik. A jeździ się przecież nie tylko w Tygodniu PCK. Teraz to jest specjalna akcja, polegająca m. in. na nieodłącznym i niezbędnym oddziaływaniu na tury propagandowej. Jeździ bowiem razem z wagonem dentystycznym i wystawowym, nastawionym właśnie na to przekonywanie ludzi o potrzebie jak najczęstszych kontaktów ze służbą zdrowia. Ale cały, okrągły rok gospodarujemy tu sobie, w naszym domu na kółkach, starając się nie odmawiać żadnemu z zaproszeń...

— „Przedziałowa” łazienka i kuchnia jest jadalnia, czy też „salonik” — jak kto woli. Nad rozłożonymi na stole urzędowymi drukami pochyla się właśnie kierownik miejscowego ośrodka zdrowia, pytając: — Więc jak? Naprawdę nie da rady?

— Doktorze, kiedy? Pan wie, że my tu już teraz pracujemy ponad przewidzianą dla rentgena liczbę godzin. No to jak wziąć jeszcze innych? Jedyna rada — niech pan zgłosi oficjalne zapotrzebowanie na nasz ponowny przyjazd. Może to się da zrobić. Ja wiem? Za miesiąc? Za dwa?

— Bo widzi pan — z tym naszym jednym rentgenem, na całą okolicę...

Rozglądam się teraz po tej „salonce”; na ścianach dyplomy: „Za ofiarną pracę...” dla personelu wagonu rentgenowskiego na terenie naszego powiatu...

— Zrywacie ich?

— Nie my — zakłady, ośrodek zdrowia, kółko rolnicze. I nie wszystkich: bardzo wielu ludzi po prostu dowiaduje się, że taki pociąg u nich stoi i przychodzą do nas sami.

— Dużo ich przychodzi?

— Pani widzi. W czasie „Tygodnia PCK” — u nas przeciągniętego dłużej — co roku od 25 do 35 tysięcy.

— A ile lat trwa już ta akcja „Tygodnia”?

— Sześć. Zainicjował ją prezes ZW PCK i jednocześnie naczelnik służby zdrowia DOKP — dr Br. Krajnik.

Teraz p. J. Przybylski przeprasza; idzie „warzyć” swój codzienny obiad.

W wagonie stomatologicznym — na odmianę — dwie

panie. Też długoletnie wędrowniczki po żelaznych szlakach. Nazwiska?

— Ależ po co? To nasza normalna, całoroczna praca. Taka sama, jak koleżanek z przychodni.

A więc: Bożena i Ania. Przyjmują codziennie około 300 pacjentów. Przede wszystkim — ze wsi; sami przychodzą.

Jacy? Oto klasa siódma szkoły podstawowej, ze swoją „panią”. Panny, z nieodzowną w tych wypadkach treścią, siadają na fotelu — twarzą w twarz z wiertarką. I dr Ania — na szczęście.

— Chcesz wyrwać? Trzeba by... Boisz się? Ejże! No to popatrz trochę na swoje koleżanki — dobrze?

Siada następna nastolatka. Nieco niepewne spojrzenie w stronę pani doktor.

— Jeden ząb tylko masz zepsuty. Ale wszystkie do mycia...

— Ależ ja, proszę pani, myłam! W sobotę! To był wtorek.

I jeszcze wagon — z wystawą o tematyce sanitarno-oświatowej. Jego postój sygnalizuje przez cały dzień muzyka, przeplatana przestrogią: „Chroń dziecko przed ślepotą”. „Prawidłowy ubiór spawacza gwarantuje mu bezpieczeństwo przy pracy”. P. Bronisław Suwara — kierownik tego fragmentu pociągu, zwraca naszą uwagę przede wszystkim na najnowsze zdobycze z dziedziny BHP. A więc np. ocieplone ubranie dla manewrowych pracujących na kolei (model z roku 1965), szlifierka z samoczynną blokadą (wszystko to — proszę państwa — działa migoce czerwonymi światłami, brzęczy, porusza się w swym miniaturowym wymiarze!). Taki wagon — trzeba tu przypomnieć — jest tylko jeden w kraju. Właśnie z naszej DOKP. Ekspozuje plany i makiety, zdjęcia i broszury, wykresy, modele nowoczesnych ubiorów roboczych. Tak samo jak dr Ania oraz panowie Przybylski i Pośpiez — jeździ po kraju przez cały okrągły rok.

No i na tym można skończyć. Po cóż konkluzje w stylu: „nasza, poznańska służba zdrowia, w trosce o podniesienie stanu zdrowotności mieszkańców wsi, nie szczędząc sił, nie licząc godzin pracy...”

Przebieg wy to wszystko sami wiecie.

WANDA CHILA

WIELKOPOLSKA dla EKSPORTU

Wędkarzom, wyruszającym na ryby, życzy się polowania kijów. Najczęściej wędkarz wraca z całymi kijami, ale i bez ryb. Rozpoczynając drugi konkurs „Wielkopolska dla eksportu”, nie baliśmy się „zapewnia”. Wszystkim uczestnikom (172 załogom zakładów) życzyliśmy po prostu sukcesów. A przeprowadzony ostatnio zjazd pozwolił nam ustalić, że konkursowe zmagania przebiegały pomyślnie.

Wzorowi i finaliści

Wprawdzie do zamknięcia Konkursu jest jeszcze pełnych pięć miesięcy, ale liczni uczestnicy meldują, że z zadań wywiązali się już całkowicie lub częściowo. Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa” zawarły 12 kontraktów i wysłały: do ZSRR — 4 mln fiolek z cardiamidem, do Pakistanu prawie milion kapsułek witaminy A+D i na Cypr 30 000 kapsułek witaminy A. Na zlecenie Varimexu pracują Zakłady Mechaniczne w Poznaniu, sprzedając narzędzia dla CSRR, części do obrabiarzek dla Kanady i formy dla Jugosławii. Z ogólnej umowy na 33 000 płaszczyk damskich, Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego wysłały już zagranicznym odbiorcom ponad 13 000. Dodatkowo, poza planem eksportu, Zakłady Przemysłu Terenowego w Nowym Tomysku dostarczą 55 000 świderów i wiertel do krajów kapitalistycznych. Podobnych relacji mamy bardzo wiele.

Przypominamy, że konkurs nasz polega na wyprodukowaniu na eksport i zakontraktowaniu z centralami handlu zagranicznego nowych, dotychczas nie wytwarzanych w danym zakładzie (lub u doskonalonych) artykułów. Z grubszą białą, oczywiście, bowiem regulamin przewiduje inne jeszcze kryteria i zadania, akcentując jakość wyrobów, opłacalność, nowoczesność itp.

Zakłopotani

Najbardziej nawet budujące przykłady nie mogą jednak przesłonić faktu, że eksportowy wózek ciągnie się nieraz z dużym trudem. Pomimo licznych zarządzeń i deklaracji o priorytecie, o ułatwieniach i przywilejach, zakłady produkujące dla handlu zagranicznego natrafiają na bariery najróżniejszych przeszkód, z których chyba najbardziej gniewają te, powstające zazwyczaj w biurach i urzędach. Łatwiej bowiem zrozumieć kaprysy zagranicznego



Pocztówka

za

stolicy

Warszawa widziana z ostatniego piętra wieżowca na skrajnie wschodniej ul. Marszałkowskiej. W oddali — olbrzymi kompleks gmachów Teatru Wielkiego.

CAF — Uchymiak

Dobry półmetek — choć trudności sporo

kupca, pogodzić się z niedostatkiem drogich surowców importowanych, trudno natomiast usprawiedliwić milczenie centrali handlu zagranicznego na złożoną przez przedsiębiorstwo ofertę, lakoniczność i asekurancki ton odpowiedzi lub przewlekłe zawieranie cen.

Najwięcej kłopotów mają uczestnicy konkursu z zaopatrzeniem materiałowym (formalnie zagwarantowanym) i to nie tylko w sensie ilości. Ostrowskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego nie mogło wykonać zamówienia na 3 500 ubrań dla Austrii, bo nie zdołało uzyskać odpowiedniej tkaniny i dodatków. Nie zrealizowano dotychczas dostaw materiałów dla poznańskiej „Telety”, choć miało to nastąpić w ubiegłym kwartale. W opresji znalazła się Spółdzielnia Pracy „Gostynianka”: dostawy materiałów na zaopatrzenie produkcji eksportowej i kwartału (zamówione pół roku temu) jeszcze nie nadeszły, a przydział z rozdziału „krajowego” jej nie przysługuje.

Nader często powtarzają się narzekania na zakłady w Biele, produkujące — jako jedyne w kraju — przekładnie zębate. Równie zresztą szkodziły w skutkach — choć nie dotyczą wielkich obiektów — są np. opóźnienia dostaw partii odzieży, z braku kartonów do pakowania czy też partii obuwia, z powodu niedostatku zwykłych flectków.

Niedoświadczeni

Nasz zjazd ujawnił również, bądź to jeszcze raz za-

sygnalizował — istotny problem inspiracji handlowej. Oto znalazły się zakłady, które — zachęcane Konkursem — postanowiły podjąć produkcję eksportową. Kościańskie Zakłady Przemysłu Terenowego zaproponowały więc „Polimexowi” dostawę różnego rodzaju zaworów, spotkały się wszakże z odmową, ponieważ „asortyment nie znajduje nabywców za granicą”. Piłskie Przedsiębiorstwo PT produkuje myjki frotte, ale nadto oferuje usługi w zakresie szycia spodni; jak dotychczas — bez skutku. Na brak propozycji i nieznaną potrzebę potencjalnych importerów wskazała się również Pleszewska Fabryka Obuwia i Galanterii w Dobrzycy.

Można się zgodzić z tym, że nie zawsze oferta zakładu jest trafna w sensie asortymentu czy adresu, pod który ją skierowano. Czy jednak, korzystając z dobrych chęci fabryk, centrali handlu zagranicznego nie powinny więcej uwagi poświęcać inspiracji, by organizować produkcję potrzebnych im wyrobów?

Wprawdzie na obronę central możemy przytoczyć przykład Chemicznej Spółdzielni Pracy z Krotoszy, która nawiązała kontakt z „Coopeximem” otrzymując zamówienie dla NRD, ale ten przypadek dowodzi tylko konieczności inspiracji.

Przeciętna opinii

Uczestnicy konkursu „Wielkopolska dla eksportu” to mniej więcej jedna piąta wszystkich eksporterów województwa. Opierając więc naszą opinię o niektórych problemach handlu zagranicznego na materiałach uzyskanych właśnie z tych źródeł, wolno nam mniemać, że korzystaliśmy z próby raczej reprezentatywnej. Tym bardziej godne to podkreślenia, że na temat usuwania omówionych tu i podobnych, przeszkód w handlu zagranicznym, wiele powiedziano na V Plenum KC PZPR. Jak widać — u licznych przedstawicieli tej branży, bez rezultatu.

Ogłaszając Konkurs liczyliśmy się z różnymi trudnościami. Stąd to w organizacyjnych założeniach tej imprezy, znalazło się miejsce również na działanie interwencyjne. Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” wraz z rozgłoszającą poznańską Polskiego Radia i poznańskim oddziałem Polskiej Izby Handlu Zagranicznego starała się pomagać w usuwaniu przeszkód. Radzimy, uczestnikom naszego Konkursu — w miarę potrzeby — z pomocy tej korzystać.

ZBIGNIEW MIKA

„Oskarżeni są, że 20 maja 1901 r. we Wrześni...”

65 rocznicę strajków szkolnych dzieci wrzesińskich obchodziliśmy bardzo uroczysto. Telewizjowiec ze wzruszeniem obserwowali, jak były uczestniczki tego strajku zajmowały miejsce w szkolnych ławach, w tej samej klasie, gdzie jako dzieci bito je za bohaterką obronę ojczyzny języka, a gdzie dziś zgromadzono wiele eksponatów, upamiętniających tę piękną kartę walki polskiej młodzieży z pruską polityką germanizacyjną.

Jak wiadomo, proces uczestników tego strajku odbył się kilka miesięcy później, w listopadzie 1901 roku w Gnieźnie. Atmosferę sali sądowej oddają ówczesne sprawozdania prasowe. Sięgnijmy do kilku z nich.

„Dziś (w czwartek) — pisał specjalny wysłannik „Kurieru Poznańskiego” — o godz. 9 rano rozpoczął się (...) przed gnieźnieńską izbą karną proces o rzekome naruszenie pokoju krajowego... Przewodniczącym jest p. Kah, radca sądu ziemiańskiego, prokuratorem p. Langer. Obrona spoczywa w ręku panów: mecenasa Dziembowskiego, posła z Poznania, p. mecenasa Wolińskiego z Poznania i adwokata Türkę z Gniezna (...) Także p. radca sprawiedliwości Wagner znajduje się jako obrońca pobocznego oskarżyciela p. inspektora szkolnego Wintersa z

Wrześni. Obok p. Wagnera zasiadł pewien dziennikarz polski ponieważ przy stole dziennikarskim zbyt ciasno. Na twarz p. Wagnera uwidoczniło się z tego powodu wielkie niezadowolenie, ale na odnośną uwagę p. Wagnera odpowiedział ów dziennikarz, że obok niego siedzieć nie sprawia mu wielkiej przyjemności. Następnie zawiązał sobie p. Wagner jako sąsiada p. Schroetera, reportera z „Posener Tageblattu”.

Prokurator oskarżał 22 osoby, a później rozszerzył jeszcze oskarżenie na dalsze trzy. W swej przemowie stwierdzał m. in.: „Oskarżeni są po pierwsze, że w dniu 20 maja 1901 roku we Wrześni uczestniczyli w publicznym zbiegowisku, w którym zamierzano gwałtem lub groźbami urządzić lub urządzić w publicznym zbiegowisku ludzi, przy którym wspólną siłą przeciw budynkowi (...) rzucano kamieniami i uderzaniem kijami, gwałtu dokonano (...) następnie Zientek, Balcerkiewicz, Chojnacki, Dzieciuchowicz i Piasecka każdy przez

samodzielny czyn w dniu 20 maja 1901 we Wrześni: Zientek słowami: „bij go, bij go tego złodzieja, niech żyje Polska”. Chojnacki słowami: „Złodzieje psie juchy, bij, bij go” (groźby pod adresem niemieckich nauczycieli bijących dzieci — wyj. red.) ... Piasecka prócz tego w dniu 20 maja 1901 roku we Wrześni wyrażeniem: „Ty psie przeklęty, ty chcesz za 100 marek sprzedać dusze naszych dzieci” nauczyciela Koralewskiego” (obrazila — red.)

Rozprawa toczyła się przy szczelnie wypełnionej sali. Z lektury sprawozdań sądowych niedwuznacznie wynika stronniczość przewodniczącego sądu, przejawiająca się m. in. w dawaniu wiary głównie świadkom niemieckim (tzn. przede wszystkim pruskim nauczycielom), przychylaniu się do każdego wniosku prokuratora itp.

„Kurier” podawał dokładne stenogramy z przebiegu rozprawy. Oto dwa charakterystyczne fragmenty dialogu stron. Na pytanie prokuratora odpowiada inspektor Winter — jeden z najgorliwszych germanizatorów:

„Prokurator: kiedy zaprowadzono religie niemiecką we Wrześni? Winter: od Wielkiejnocy. Naj-

pierw nie było książek niemieckich. Nauczyciele ustnie uczyli.

Prokurator: czy dzieci od samego początku się wahały odpowiadać?

Winter: tak. Teraz owo wahanie rośnie. Dzieci pierwszej klasy teraz odpowiadać nie chcą. Do dzieci nauczyciele bardzo miło przemawiali, żartobliwie. Dzieci odpowiadały: jesteśmy Polakami”.

Świadkiem na rozprawie był również dr Krzyżagórski, który opowiadał o pobiciu w szkole.

„Przewodniczący: czy już przed 20 maja przeprowadzono panu chłopca obitego?”

Dr Krzyżagórski: tak, na początku maja. Chłopiec ów miał na siedzeniu wielkie pręgi. 20 maja zaś przeprowadzono mi 12 dzieci zbitych. Czterem wystawiłem atest, że ich obito więcej, jak prawo na to pozwala. Atesta te są przy aktach. Minowicie chłopiec Jerzyński miał osiem pręgów, bardzo wielkich — był psychicznie alternowany. Inne dzieci miały obite palce, ręce i na siedzeniu since, długie na palce i krwawe na biegi. Ręk opuchniętych nie mogli dzieci zwinąć w kulak”.

Wyrokiem z dnia 20 listopada 1901 roku 20 osób z 25 oskarżonych zasądzono na łączną karę prawie 18 lat więzienia. W prasie pojawiły się liczne komentarze. „Goniec Wielkopolski” pisał: „utworzyć się ma w Poznaniu komitet, który się zajmie losem dzieci, których rodzice zostali zasądzeni wyrokiem w sprawie wrzesińskiej...” „Ogólnik”: „Ostry ten wyrok jest wierną, praw-

dziwą ilustracją systemu pruskiego. Kto dotąd tego systemu dobrze nie rozumiał, ten powinien zrozumieć jego dążność i cele”.

Proces odbił się szerokim echem w licznych środowiskach, także za granicą.

Polska Partia Socjalistyczna wydała specjalną odezwę w związku z procesem, w której stwierdzono m. in.:

„Niech ten świeży proces będzie dla nas nauką na przyszłość... My musimy dążyć do wyzwolenia z ucisku narodowościowego, musimy bronić cywilizacji i z całej duszy potępić bicie polskich dzieci w szkole pruskiej. Protestujemy śmiało. Niech żaden robotnik polski nie stoi obojętnie wobec takich spraw, jak procesy młodzieży naszej”.

Na karę grzywny skazani zostali: Marcin Kasprzak za rozpowszechnianie, a Róża Luksemburg za napisanie broszury pt. „W obronie narodowości” w której pisała m. in.:

„Dzieci nasze, które w szkole pół dnia spędzają, nie mają przez ten czas słowa usłyszeć po polsku... Za prawdę czas jest wielki, aby lud polski otrząsnął się z maroty, aby oburzeniu swemu dał wyraz, aby powstał do walki przeciw germanizacji”.

Strajki szkolne dzieci wrzesińskich były jednym z aktów protestu przeciwko tej akcji.

JAN KAWSKI

Inna skala kłopotów

W roku 1945 Budapeszt stracił do-
kładnie 1/4 budynków, w tej licz-
bie wiele tysięcy domów miesz-
kalnych. Obecnie nie odczuwa się tego
ubytu. Spacerując ulicami tego wielkie-
go miasta trudno odgadnąć, który obiekt
jest odbudowany w okresie powojennym,
oczywiście prócz zabytków i gmachów
użyteczności publicznej, o których to przy-
wróconej świetności mówią wszystkie
drukowane przewodniki turystyczne.

O wiele mniejsze rany zadała miniona
wojna innym miastom węgierskim, a w
szeregu w ogóle o takich stratach się nie
mówi. Mimo to, wszędzie natrafiałem na
problemy mieszkaniowe. Czy skala kłopo-
tów Węgrów w tej dziedzinie jest taka
sama jak u nas, czy też zgoła inna? Na to
pytanie starałem się uzyskać odpowiedź
w każdej rozmowie.

Na Węgrzech nie odczuwają tak poważ-
nie jednego kłopotu, który u nas pogłębia
panujący jeszcze głód mieszkaniowy:
znacznego wyczu demograficznego. Prze-
ciwnie — pod względem przyrostu natu-
ralnego kraj ten znajduje się obecnie w
statystyce światowej na ostatnim miej-
scu. Przyrost liczby ludności miast, nie-
kiedy bardzo wyraźny w krótkim czasie,
wynika raczej z napływu mieszkańców
z innych rejonów, zwłaszcza mniejszych
miasteczek i wsi. W dużej mierze proces
ten wiąże się z rozwojem przemysłu.

Jeśli jednak mówi się o problemie mie-
szkaniowym i długich listach rodzin oczę-
kujących na mieszkania, to chyba głów-
nie z powodu znacznej jeszcze liczby tzw.
mieszkań przegęszczonych.

Węgry budują obecnie średnio 53 000 miesz-
kań rocznie. Z tej liczby ponad 2/5 przypada-
ją na mieszkania państwowe i spółdzielcze
(reszta zaś to domki jednorodzinne, stawiane
w znacznym procencie przy finansowej po-
mocy państwa). W samym Budapeszcie średnia
roczna wynosiła niedawno 11 000 mieszkań
rocznie. Spadła ona obecnie do około 9 000. Jest
to oczywiście znaczna różnica w porównaniu
z możliwościami tzw. terenu, taka różnica, ja-
ka dzieli prawie 2-milionową stolicę od skrom-
niej zaludnionych miast wojewódzkich (naj-
większe z nich — Miskolc — ma około 160 000
mieszkańców). Na przykład w Kecskemét żyje
21 000 rodzin, z których 4 000 czeka na popra-
wę warunków mieszkaniowych. Możliwości in-
westycyjne państwa i spółdzielczości nie prze-

kraczają tu jednak liczby 600 mieszkań śred-
nio w skali roku. W 116-tysięcznym Szegedzie
buduje się rocznie także nie więcej niż około
500 mieszkań, a i tutaj 6000 wniosków czeka na
rozpatrzenie. Podobnie jest w wojewódzkim
mieście Pecs, gdzie obecna 5-latką zakłada bu-
dowę 5 000 mieszkań, przy ogólnym ich deficy-
cie 10 do 12 tysięcy. Tutaj sytuacja jest raczej
wyjątkowa, ze względu na szybki rozwój kom-
binatu kopalni węgla kamiennego i stały, szyb-
ki rozwój pobliskich kopalń uranu.

W tak rysującej się sytuacji głównych
miast nieco dziwna wydaje się nam, Po-
lakom, polityka mieszkaniowa. Wpraw-
dzie wszędzie — podobnie jak u nas —
mieszkania przyznaje władza terenowa
i to też w zależności od sytuacji lokal-
nej miasta i zainteresowanych mieszkań-
ców (przy uwzględnieniu zarobków na
głowie ludności), jednak np. za mieszka-
nie tzw. państwowe nadal nie pobiera się
tutaj kaucji. Wysoki jest także komfort
nowych mieszkań. Luksusowe podłogi gu-

Korespondencja własna „Głosu“ z Węgier

molitowe, łazienki wykładane kafłami,
piękne wbudowane szafy itp. drobiazgi —
oto tylko niektóre walory nowego budow-
nictwa. Nie chcę rozszerzać tematu o przy-
taczanie przykładów dobrego wyposaże-
nia samych domów (windy, piękne po-
sadzki w klatce schodowej itp.).

Na Węgrzech nie obowiązują normy
metrażowe. Rodzina 3-osobowa ma już
prawo do mieszkania dwupokojowego z
przynależnościami. Obowiązują jednak
dodatkowe opłaty za pomieszczenia użyt-
kowane ponadnormatywnie. Oto przy-
kład wysokości tych dopłat.

Lokator zajmuje w starym budownictwie
mieszkanie liczące w całości 120 m² (dwa bar-
dzo duże pokoje, obszerny korytarz, duża ku-
chnia i także łazienka). Żyją tu tylko dwie o-
soby. Czynsz wynosi 190 forintów. Ponieważ
jednak rodzinie owej nie przysługuje prawo
do drugiego pokoju — dopłata wynosi miesię-
cznie 180 forintów. W innym przypadku oglą-
dałem mieszkanie 2-pokojowe w nowszym bu-
dynku, mające ponad 55 m². Brak w nim c.o.
— to też czynsz wynosi 120 forintów. Ten lokal
mieszkalny zajmują trzy osoby — małżeństwo

z kształcąca się w stolicy córką. Z chwila jed-
nak gdy córka opuści mieszkanie rodziców,
będą oni musieli dopłacać miesięcznie 150 for-
intów za drugi pokój.

W ogóle wyższe są czynsze w nowych
mieszkaniach, głównie z racji tzw. dodat-
ków za centralne ogrzewanie (płatne
przez 7 miesięcy w roku), klucze od win-
dy za dozorcę i inne. W mieszkaniach
spółdzielczych, a tych jest na Węgrzech
coraz więcej, czynsze wahają się w gra-
nicach 430 do 600 forintów, głównie w za-
leżności od systemu ogrzewania.

Węgry, podobnie jak my, przeszli tak-
że na budownictwo spółdzielcze. Procent
tego budownictwa — standardem nie róż-
niącego się od mieszkań państwowych —
jest różny. W Szegedzie np. na 500 miesz-
kań rocznie — połowę buduje spółdziel-
czość, w Pecu realizuje ona 2/3 zadań
budownictwa mieszkaniowego, a np. w
Kecskemét aż 4/5.

Nie ma też większych różnic — w stosunku
do zasad stosowanych u nas — w pobieraniu
opłat za mieszkania spółdzielcze. Wpłata za
dwa pokoje z kuchnią wynosi 16 000 forintów
(całe mieszkanie około 180 000 fl.). Resztę nale-
żności spłaca się przez 30 lat. Dla oszczędzają-
cych w OTP (nasze PKO) obowiązuje wpłata
40 000 forintów, przy mniejszej później wyso-
kości rat miesięcznych.

Wspomniałem już o sprawie komfortu
mieszkań. Pytanie moje, skierowane do
jednego z rozmówców, czy nie warto ob-
niżyć standardu na rzecz zwiększenia li-
czby budowanych mieszkań, w gruncie
rzeczy pozostało bez sprecyzowanej odpo-
wiedzi. Zrozumiałem jedynie, że rozważa-
nie takiej ewentualności, ale rozwiązania
w tej sprawie nie należy rychło oczeki-
wać.

Sądę, że problem budownictwa mies-
zkaniowego i polityki przydziałów — ge-
neralnie biorąc — nie jest na Węgrzech
aż tak ostry jak u nas. I stąd chyba bio-
ra się pewne tolerancje oraz dążenie do
utrzymania raczej wysokiego standardu.
Węgry nie ukrywają m. in. zadowolenia
i dumy z tego faktu, że obecnie w całej
republikę prawie 60 procent mieszkań ma
łazienki, co stanowi parokrotnie wzrost w
porównaniu z okresem przedwojennym.

Niestety, dość znaczna różnica między
czynszami w budynkach starych a no-
wych sprawia, iż władze miejskie na Wę-
grzech mają kłopoty z uzyskiwaniem od
powiadanych kwot na remonty. Niedwu-
znacznie zatem wskazywano mi w roz-
mowach na celowość naszej reformy czyn-
szów.

EUGENIUSZ COFTA

Wyścigi do sławy

Majowe sny

Majowe lato, a raczej letni maj spiął, na intere-
sujących się sportem, lawiną imprez. Tradycyjny
Wyścig Pokoju, który zawsze o tej porze pasjo-
nował miliony ludzi, uzupełniony został porcją spotkań
piłkarskich, mistrzostwami Polski w boksie, rozgrywkami
o Puchar Davisa, wyjazdami naszych ekip lekko-
atletycznych na zagraniczne stadiony.

Wiosna, a szczególnie ciepła wiosna, jest porą marzeń,
zaczęło się więc i w naszym młodzieżowym światku co-
raz częściej śnić o sławie.

Tysięczne tłumy na stadionach, barwne saluty, po-
dium zwycięzców i laurowe wieńce zapładniają wyo-
braźnię. Spowodowało to znaczny wzrost zakupów ro-
werów i coraz bardziej szaleńcze gonitwy młodych
amatorów kolarstwa po wszelkich możliwych drogach
publicznych. Niezłe wyniki piłkarskiej jedenastki i sława
Lubańskiego tłoczy na boiska niczym pompa coraz no-
wych adeptów kopania, często ze szkodą dla szkoły
i zdrowia. Sny o sławie są rzeczą piękną i potrzebną.
Dodają one uroku sportowym zmaganiom, ale jedno-
cześnie powinny dopingować do zwiększonego wysiłku,
i zmuszać do pracy nad sobą...

Powinny... Rozmawiałem niedawno na ten temat
z kilkoma trenerami, opiekunami młodych sportowców
różnych dyscyplin. I o dziwo, wszyscy byli zgodni co do
tego, że sen o sławie mobilizuje nowych, zdolnych czę-
sto sportowców, a jednocześnie rozleniwia, niepokoi,
narzuca dążność do szybkiego wybicia się jak najtań-
szym kosztem.

Wszyscy moi rozmówcy byli zgodni co do tego, że
wizja sukcesów miejsca na podium i laurowego wieńca,
a więc to wszystko, co łączy się z ukoronowaniem wy-
siłku, przesłania wielu młodym trudny okres przygo-
towań, ciężką pracę, która prowadzi do sukcesu.

I rzecz ciekawa: w każdym przypadku młodzi ludzie
śniący o sławie, chętniej przyjmują do wiadomości wy-
powiedzi zawodników którzy wierząc we wrodzony ta-
lent, mało mówią o pracy nad sobą — niż tych, którzy
podkreślają swoją pełną trud i wyrzeczeń drogę do
kariery.

Tymczasem dawno już wiadomo, że „cudowne dzieci“
a więc wrodzone talenty pojawiają się niezwykle
rzadko, że trzeba ich szukać ze świecą, a olbrzymia
większość mistrzów to ludzie pracowici, stopniowo do-
chodzący do wielkich wyników.

Często pogoń za sławą bywa drogo okupiona. Amery-
kańscy chłopcy spieszący po dolary i sławę na ringi
zawodowego boksu, najczęściej tracą przedwcześnie siły
i zdrowie, służąc jedynie za worki sparringowe dla lep-
szych i pracowitszych kolegów. Zniszczeni przedwcześ-
nie schodzą z areny na zawsze. Wszyscy prawie włoscy
i francuscy kolarze w tegorocznym Wyścigu Pokoju
przyjechali do nas, aby szukać sukcesów zapewniają-
cych im korzystne kontrakty w zawodowym kolarstwie.
Nienadzwyczajnie przygotowani dali z siebie wszystko
na pierwszych etapach i wielkiej sławy nie zdobyli.
Młodzi piłkarze szukający przedwcześnie sławy w pierw-
szych drużynach ligowych (często przy pomocy schle-
biających im kibiców i działaczy) gasną po kilku me-
czach, aby na długie lata przejść do kategorii „wy-
robników“.

Jakże na tym tle rozsądne i słuszne wydaje się, stano-
wisko naszej rodzimej gwiazdy sportu, Ireny Kirszen-
stein, która zapytana o tegoroczne starty i wyniki, od-
powiada niezmiennie, że na razie jest zajęta wykładami
i kolokwiami.

Jakże piękna i mądra wydaje się postawa naszego
mistrza nad mistrzami Waldemara Baszanowskiego, który
konsekwentnie i uparcie podkreśla ciężką pracę wyczer-
nowca, dając przykład jak należy wspinać się na dra-
binę sławy, nie omijając przy tym drabiny życia. Takie
przykłady można mnożyć. Będzie należało do nich za-
równo niezrównana Sjoukje Dijkstra występująca obec-
nie w rewii lodowej „Holiday on ice“, a przedtem pra-
cująca regularnie przez wiele miesięcy po 6—7 godzin,
jak i świętujący bramkarz „Górnika“ Kostka, który za-
mienił doraźną sławę na skromny tytuł magistra. Piękny
przykład marszu do sławy dał mistrz olimpijski,
kapitan WP Zdzisław Krzyszkowiak, doskonały niegdyś
biegacz doktor Edmund Potrzebowski, znany sprzed lat
bombardier Wybrzeża i wicemistrz Polski a obecnie ka-
pitan dalekomorskiego statku Iwański i wielu innych.

Sława sportowca, miejsce na najwyższym podium,
oklaski i fanfary to rzecz piękna, to powód do dumy
i... wspomnień. Ale tylko wtedy, gdy zdobyte zostały
w twardej walce, gdy nie słowa „udało mu się“, a słowa
„zasłużył sobie“, towarzyszą zbieranemu hołdowi i gdy
życie, które nadejdzie po okresie sukcesów na sporto-
wej arenie będzie życiem pięknym, pełnym, dostatnym.
A reszta — to tylko majowe sny i marzenia.

REMIGIUSZ SZCZĘSNOWICZ

Medalistki PFMŻ na polach żniwnych

W czasie nadchodzących
żniw na polach całego kraju
pracować będzie kilkaset no-
wych żniwiarek WT-5 z Po-
znańskiej Fabryki Maszyn
Żniwnych. Ta nowa snopowia
załka traktorowa zdobyła zło-
ty medal na ostatniej, między
narodowej wystawie maszyn
i urządzeń rolniczych w Mo-
skwie. Została ona wykonana
przez zespół specjalistów z Za-
kładowego Biura Konstruk-
cyjnego PFMŻ. Ciężkie odle-
wy żeliwa zastąpiono czło-
nami i częściami z profilowa-
nych blach wysokiej jakości.
W rezultacie, ciężar maszyny
zmniejszył się o ponad 400 kg.
Do końca br. poznańska fa-
bryka dostarczy 2,5 tys. ta-
kich snopowiazań, a w roku
przyszłym — ponad 4 tys.



OPŁATY ZA PRZEJAZD TAKSÓWKAMI

T. B. Poznań — Kierowcy tak-
sówek osobowych pobierają opła-
ty za kurs z Obornik (rynek) do
Miłowód 27 zł. Zegar wybił od ry-
nku do Miłowód 13,50.

RED. — Wojewódzki Związek
Zrzeszeń w Poznaniu wyjaśnił
nam, że za przejazdy taksówkami
na terenie Obornik, zgodnie z
obowiązującymi przepisami — kie-
rowcy pobierają mogą opłaty jedy-
nie według wskazań taksomierza.
Przy przejazdach poza granice ad-
ministracyjne miasta albo osiedli,
pobierać mogą opłatę wykazaną
przez zegar, za dwa kierunki jaz-
dy od granic miasta. (246)

SZKOŁY OFICERSKIE

J. R. — W tym roku kończą
szkołę średnią, chciałbym zostać
oficerem.

RED. — Do szkół oficerskich —
zawodowych przyjmuje się mło-
dzież od 17 do 24 lat, posiadającą
średnie wykształcenie — upraw-
niające do studiów wyższych. Kan-
dydat musi być kawalerem, po-
siadać obywatelstwo polskie, ka-
tegricę zdrowia „A“ i nieskazi-
telną postawę moralno-politycz-
ną. Podania należy składać za po-
średnictwem Wojskowej Komen-
dy Rejonowej do 30 czerwca, w
szkołach lotniczych termin upły-
nął 15 maja. (1072)

INWALIDZI I GRUPY NIE PŁACĄ

Stanisław Wujek. — Mam I ka-
tegorię inwalidzki. Czy mogę u-
żyć 4 „GŁOS WIELKOPOLSKI“ A
2 VI 1966 Nr 129 (6936)

Nasza tele - rozmowa

Z „Balbinką“ - laureatką

od razu mnie oczarowała. To
już nie praca, a przyjemność.

— Sądząc z tego, że pani jest
nieuchwytna, pracy połączonej z
satisfakcją ma pani sporo.

— Owszem nareszcie otrzy-
małam rolę „dla dorosłych“ w
dubbingu! Bardzo się nią cie-
szę. To nie znaczy, że mniej
sobie cenię tworzenie postaci
dziecięcych. Tylko, że u nas
jak się już raz coś „zaszu-
fladkowało“, to dość trudno
przełamać utarte nawyki. Zre-
szta wiem, że umiejętność mó-
wienia głosem dzieci w słu-
chowisku radiowym czy w TV
jest dość trudna, dziecka nie
można udawać, bo to brzmi
nienaturalnie, dlatego od lat
w tej „branży“ jest nas kilka-
ro.

— W każdym razie reprezentuje
pani bardzo ciekawy genre sztuki
aktorskiej, związany, jak to
się modnie mówi — z nowoczesnymi
środkami przekazu.

— Przypadająca na mnie
część tegorocznej nagrody jest
już drugim z kolei wyróżnie-

niem, jakie otrzymałam z rąk
prezesa Sokorskiego „za wiera-
ną służbę“ w jego królestwie.

— Oprócz „Balbinki“ spotykamy
się z panią jeszcze w Teatrze dla
Przedścolaków TV, w telewizyj-
nym kinie „Ptyś“...

— Tu jestem Jurkiem z II b.
A w Radio występuję w „Błę-
kitnej sztafecie“, w słuchowi-
skach dla dzieci, w Progra-
mie III w audycji „Ja i mój
małż Dominik“. Poza tym dub-
bing filmowy.

— Wszędzie tam panią się sły-
szy...

— A widzi czasem w pro-
gramach „Estrady“. Czasem
zaś na imprezach urządzanych
przez Stowarzyszenie Polskich
Artystów Muzyków. Bardzo
cenię widza wiejskiego, czuję
jak się wzrusza czegoś w du-
żym mieście nie spotyka się
często. Lubię mówić współ-
czesną poezję, szkoda, że nie
ma na nią zbyt wiele zapotrze-
bowania.

Rozmawiała:

IRENA SOLIŃSKA

Przygody gąski Balbinki“ z

prawdziwą przyjemnością oglą-
dają dzieci i dorośli. Dla mal-
ców Balbinka daje hasło: „Spać,
moj mili“, a nam po całym dniu
wypełnionym poważnymi sprawa-
mi, pozwala odetchnąć w uroczym
światku bajek. Wiele i mali tele-
widzowie gratulują więc serdecz-
nie „Balbinie“ tegorocznej na-
grody Komitetu do Spraw Radia
i Telewizji. A teraz zapraszamy
na chwilę rozmowy panią Da-
nutę Manciewicz:

— Jest pani Balbinka, Mamą,
Ptyśiem, Kotem..., którą z tych
postaci lubi pani najbardziej?

— Nie wyróżniam żadnej,
wszystkie bardzo lubię. Nato-
miast zdania dzieci są podzie-
lone. Synek pewnego śpiewa-
ka specjalnie upodobał sobie...
koty i uważa, że jest ich za
mało.

— A jak układa się współpraca z
panią Anną Hoffman, autorką uro-
czych rysunków i panią Terlikow-
ską, autorką tekstów? Czy panie
omawiają każdy program?

— Zaprzyjaźniłyśmy się ser-
decznie. Balbina łączy i wciąż-
ga. Rysunek sugeruje inter-
pretację, mam więc doskonały
scenariusz. Kiedy otrzymałam
propozycję w TV i zobaczyłam
po raz pierwszy naszą gąskę,

zyskać zwolnienie z opłat za uży-
wanie radia i telewizji? Gdzie te
sprawy załatwić?

RED. — Od opłat za radio i
telewizję zwolnieni są inwalidzi i
grupy, jeżeli oprócz zaopatrzenia
emerytalnego, nie mają innych
źródeł dochodu, a w urzędzie te-
lekomunikacyjnym przedstawia
uwierzytelniony odpis decyzji ZUS
zawierającej postanowienie o przy-
znaniu renty jako inwalidzie I
grupy. (1086)

JAZDA SAMOLETEM I NAZWISKA

Zainteresowany. — Niedawno
leciałem samolotem do Warsza-
wy. Przed wejściem do samolotu,
pilot wyczytywał nazwiska le-
cących pasażerów. Czy zwyczaj ten
jest tylko u nas praktykowany,
czy też na wszystkich liniach za-
granicznych?

RED. — Tak zwana „lista o-
becności“ na pokładzie samolotu
ma na celu sprawdzenie — czy
wszyscy pasażerowie, którzy wy-
kupili bilety, będą odbywali po-
dróż. Bilety samolotowe są bo-

wiem imienne. Stosuje się to
także w innych krajach. (997)

ZALESNIENIE NIEUŻYTKÓW

Janusz P.: — Moje grunty przy-
legające do lasu są bardzo liche,
piaszczyste. Czy mogę je zalesić?

RED. — Na zalesienie użytków
rolnych potrzebne jest zezwolenie
wydziału rolnictwa i leśnictwa
Prezydium Powiatowej Rady
Narodowej. Jeżeli Prezydium ze-
zwoli Panu teren zalesić, będzie
Pan zwolniony od podatku grun-
towego (za ten odcinek ziemi) —
przez 30 lat. Za zalesienie gruntu
bez zezwolenia grozi kara grzywny
do 2.500,— zł. (943)

ŚRODEK PRZECIW ŚLIMAKOM

Jan St., Leszno. — Od pewnego
czasu w mojej piwnicy wyległy
się ślimaki, które niszczą ziem-
niaki oraz jarzyny. Czy istnieje
jakiś sposób na wyniszczenie ich?

RED. — WZGS „Samopomoc
Chłopska“ wyjaśnił nam, że w
handlu naszym istnieje preparat
„Pużomór“, który radykalnie niszczy
ślaki. Preparat ten należy

rozspać w małych ilościach w
odstępach 1 m od siebie. Najwię-
kszą ilość stosuje się go przed wie-
czorem, ponieważ w tym czasie
zwiększa się wilgotność powie-
trza, a ślimaki wychodzą na żer.
Ponieważ „Pużomór“ jest środ-
kiem szkodliwym dla ludzi i zwier-
ząt, dlatego należy zachować
wszelkie środki ostrożności, tak
w rozprowadzaniu go, jak i prze-
chowywaniu. (1001)

ZMIANA PRACY I URLOP

Ireneusz L., Stęszew. — Byłem
pracownikiem Spółdzielni Usługo-
wej. W dniu 13 I 1966 r. przenio-
siono mnie do Stęszewskich Za-
kładów Rozsarniczych. Pracę pod-
jąłem 14 I 1966 r., tak, by nie stracić
zasilku rodzinnego. Który z za-
kładów pracy zobowiązany jest
dać mi urlop wypoczynkowy?

RED. — W przypadku prze-
jścia do nowego zakładu pracy z
zachowaniem ciągłości zatrudnie-
nia, urlop wypoczynkowy za rok
bieżący obowiązuje jest udzielić
Panu nowy zakład pracy. Noto-
miast odszkodowanie pieniężne za
niewykorzystany urlop (zaległy)
wypłaca poprzedni zakład pracy. (225)

CZYNŚZ W MIESZKANIACH NIETYPOWYCH

Stanisław N. — Mieszkanie moje
ma dwa rodzaje wysokości poko-
jów. Czy obowiązuje mnie obni-
żka czynszu tak, jak w mieszka-
niach mansardowych — o ściętych
ścianach?

RED. — Obniżka czynszu doty-
czy tylko mieszkań o ściętych
pochyłych (mansardy). Zniżka o-
bejmuje te części lokalu, gdzie
wysokość od podłogi do sufitu
jest mniejsza niż 2,20 m. Przepisy
je opublikowano w Dz. Urzęd.
MGK Nr 13 z 1965 r. (743)

TYLKO KARTA RZEMIEŚNICZA LUB CHAŁUPNICZA

Aniela B. — Mam maszynkę e-
lektryczną do podnoszenia oczek.
Co należy zrobić, by otworzyć
punkt usługowy?

RED. — Aby otworzyć punkt
usługowy, powinna Pani postarać
się o zgodę wydziału przemysłowo-
wego Rady Narodowej i uzyskać
kartę rzemieślniczą. Gdyby jed-
nak limit tych kart był już wy-

czepany (wydaje się je na po-
czątku roku), radzimy zwrócić się
do wydziału handlu o przydział
karty chałupniczej, która upowa-
żnia do wykonywania prac dla spół-
dzielni usługowej. (747)

WYMOGI PRZY KUPNIE ZIEMI

Franciszek S. Zytowiecko. —
Mam gospodarstwo o obszarze 2,53
ha. Niedaleko mojej ziemi jest
parcela o 1,64 ha; ziemią tą dy-
sponuje Gromadzka Rada Naró-
dowa. Bardzo chętnie chciałabym
ziemię tę kupić. Proszę o radę
jak sprawę załatwić?

RED. — Prezydium Powiatowej
Rady Narodowej w Gostyniu wy-
jaśniło nam, że na podstawie
ustawy z 12. III 1958 nabywca dział
ki może być wyłącznie posiadacz
gospodarstwa o obszarze rów-
nym co najmniej minimal-
nej normie, tj. 5 ha, obowiązują-
cej na tym terenie, a także na-
bywca, którego własne grunty,
łącznie z nabytymi, stanowią ob-
szar 8 ha użytków rolnych. We-
szar 8 ha użytków rolnych w Go-
styniu ziemia, o której Pan pisze,
przeznaczona jest poza tym na
cele użyteczności publicznej i dla-
tego nie może jej Pan kupić. (824)

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY
USŁUG WIELOBRANŻOWYCH
w Poznaniu, ulica Składowa nr 11
przyjmie do wykonania

następujące prace w ramach usług
(szczególnie dla ludności)

USŁUGI NIEPRZEMYSŁOWE:

murarskie — ciesielskie — tynkarskie — malarskie — instalacje elektryczne — instalacje sanitarnych — fotograficzne.

USŁUGI PRZEMYSŁOWE:

naprawa silników samochodowych — naprawa pojazdów mechanicznych — ślusarstwo — kowalstwo artystyczne — budowa parkanów — budowa ciepłarni — naprawa i konserwacja urządzeń chłodniczych — naprawa dożarek elektrycznych itp.

Prace wykonujemy szybko i fachowo z materiałów powierzonych i własnych. Dalszych informacji udziela Dział Usług od godziny 7-10 — Poznań, ul. Składowa nr 11 — telefon 542-94 i 542-95.

K3269

AUTOMOBILKUB WIELKOPOLSKI
w Poznaniu, ul. Libelta 26 — tel. 518-24

uruchamia

KURSY KIEROWCÓW - AMATORÓW

dnia 4 czerwca 1966 r. o godz. 16

wykłady: soboty, niedziele, poniedziałki

24568g

Praca

Poszukuję na prowincję samotnego, dobrego mechanika napraw telewizorów i radio, na wspólność posiadającego uprawnień a chcącego się usamodzielić. Lokal zaopiniowany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8010p.

Przyjmę pomoc domową na stałe. Karczewski. Zagrodnicza 1, Winogrody. 24854g

Ślusarzy oraz uczniów w elektromechanice przyjmie Warsztat Elektromechaniczny. Luboń 1 koło Poznania, ul. Marchlewskiego 10. 24709g

Gospoś samodzielną do szukacie pracującą malżeństwo z dwógiem dziećmi (8 i 12 lat). Pensja 800 zł i utrzymanie. Zgłoszenia po godz. 10 — Poznań — Grunwald, Włodkiewicza 27 m. 8. 8076p

Pomoc domowa dochodząca na stałe lub 2 razy w tygodniu przyjmie Adamski. Poznań, Matejki 33a godz. 12-14. 25056g

Ogrodnik potrzebny z całkowitym utrzymaniem. Celler, Luboń 3 (Zabikowo). 25028g

Potrzebna sprzątaczką do mycia klatki schodowej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24108g.

Administrację większych nieruchomości przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24109g.

Nauka

Tańców ucze. Poznań — Mickiewicza 27 m. 1. 23500g

Kupno

Kupię błachę grubości 4 mm. Zgłoszenia: tel. 596-79. 24944g

Okazja!

P. T. KONSUMENTY — NABYWAJĄCIE

OBUIE PRZECENIONE

WE WSZYSTKICH SKLEPACH

MHD, PSS, PDT oraz GM. SPÓŁDZ. „S. Ch.”

na terenie m. Poznania i całego województwa.

Obuwie skórzane:

- gdynki damskie — już w cenie 64,— zł
- riwierki, sandalety — już w cenie 30,— zł
- czółenka damskie — już w cenie 100,— zł
- sandały chłopięce — już w cenie 34,— zł
- sandały dziecięce — już w cenie 30,— zł
- półbuty dziecięce — już w cenie 47,— zł
- obuwie tekstylne wyjściowe — już od 17,— zł

K3745

**Lato lato — lato
Lato czeka**

CZĘKA NA CIEBIE RÓWNIEŻ SZCZĘŚLIWY LOS
Krajowej Loterii Pieniężnej

DO WYGRANIA 8.200.000 ZŁOTYCH.

SPIESZ po szczęśliwy los — zbliża się ciągnięcie!

K3954

Zamienimy mieszkanie

3 1/2-pokojowe, balkonem — obecnie użytkowane, jako dwa — na samodzielne 2 pokoje oraz 1 pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24003m.

Pokój z urządzoną kuchnią (parter) i pokój z wspólną kuchnią (1 osoba), parter — zamienie na 2 pokoje z kuchnią, samodzielne, frontowe, chętnie nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24564m

Zamienię 3 pokoje, komfortowe, nowe budownictwo, Grunwald, na dwa mieszkania po pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24594m.

Student poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24609m.

Pracujący i studujący poszukuje pokoju jednoosobowego najchętniej w centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24641g

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju w dzielnicy Wilda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24646g.

Przyjmę pana na wspólny pokój. Cieszyńska 26 m. 1 (Debiec). 24656g

Panna pracująca poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24734m.

Pana na pokój przyjmie. Hetmańska 3 m. 2. 24756m

Przyjmę dwie studentki Akademii Medycznej na pokój frontowy (centrum). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24755m.

Nieruchomości

Nowy dom 3-pokojowy, 7500 m² ogrodu, ziemia ogrodnicza 320,— zł przy komunikacji miejskiej, willa 4-pokojowa komfortowa — budynek gospodarczy 3.500 m² ogrodu przy Poznaniu 420.000 zł, dom 5-pokojowy, 1 morga ogrodu, 30 drzew, winorośl 280.000 zł, dom 2-pokojowy Puszczykowo 2000 m² ogrodu, kurnik 180.000 zł poleca i przyjmie nowe zlecenia — Adamski, Poznań, Matejki 33a. 24984g

Pracująca i studująca poszukuje pokoju od lipca lub września na okres roku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24348g

Pracująca i studująca poszukuje pokoju od lipca lub września na okres roku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24348g

Pracująca i studująca poszukuje pokoju od lipca lub września na okres roku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24348g

Pracująca i studująca poszukuje pokoju od lipca lub września na okres roku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24348g

Pracująca i studująca poszukuje pokoju od lipca lub września na okres roku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24348g

Pracująca i studująca poszukuje pokoju od lipca lub września na okres roku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24348g

Pracująca i studująca poszukuje pokoju od lipca lub września na okres roku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24348g

Pracująca i studująca poszukuje pokoju od lipca lub września na okres roku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24348g

Pracująca i studująca poszukuje pokoju od lipca lub września na okres roku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24348g

Pracująca i studująca poszukuje pokoju od lipca lub września na okres roku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24348g

Różne

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 24214g

Uwaga! Wystawcy i Goście MTP. — Tłumaczenia — non-stop od godz. 9-16, soboty do godz. 16 w koniuje Zespół Tłumaczy nr 2 — Poznań, Nowowieskiego 9, tel. 549-22. 24684g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 24739g

Poszukuję garażu na Winiogrodach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24295g.

Zawiadamiam o otwarciu warsztatu instalatorskiego. Wykonuję prace w zakresie instalacji wod.-k., gaz i centr. grzewania. Bolesław Leśniak, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 68. 24787g

Kto wybuduje dom jednorodzinny w Zabikowie w krótkim terminie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25051g.

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo”. Poznań, Libelta 29, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Biuro czynne godz. 15-19. 24681g

Samotny pozna pania do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24937g

Wyszkolony lat 42, pozna miłą panią, cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24926g.

Rzemieślnik z mieszkaniem zapozna panią bezdzietną do lat 48, zdjele mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8172p.

Kawaler, lat 36, wzrostu 170, technik-ekonomista, spokojny, bez nałogów (domek, ogród), zapozna pannę, domatorkę, skromną, ze środowiska wielkiego. Cel matrymonialny. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24054g.

Zguby

29 maja w godz. rannych jadąc motocyklem na terenie Poznania zgubiłem paszeczki zimowy damski ortalion oraz szal zielony. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24964g.

KOLEŻANEC

mgr. Stefanii Murawa

z powodu zgonu

OJCA

NAJSERDECZNIEJSZE WYRAZY

WSPÓŁCZUCIA

składają

WSPÓŁPRACOWNICY

KRAWIECKIEJ SPÓŁDZIELNI PRACY

„POKÓJ” W POZNANIU

K4050

Henryk Marszałkiewicz

mistrz stolarski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godz. 14.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają

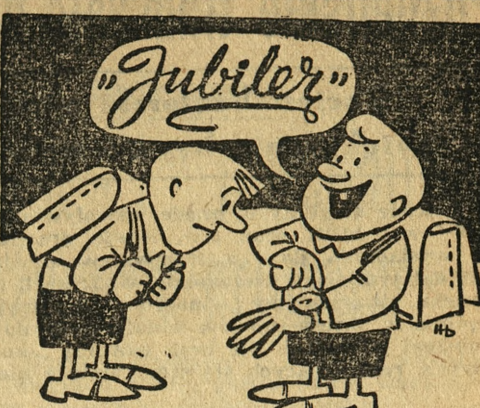
ŻONA, CORKI, ZIECIOWIE, WNUCZKI

I RODZINA

Poznań, ul. Grunwaldzka 13 m. 14

Wrocław, Buk, Zbąszyń

25063g



ZA DOBRĄ NAUKĘ — ZEGAREK.

K3559



„KOZIOŁKI”

SWOIM

SYMPATYKOM

DODATKOWO

na miesiąc czerwiec

1966 r.

UFUNDOWAŁY

150 nagród wartości 330.000,— zł

GŁÓWNE WYGRANE:

2 SAMOCHODY OSOBOWE marki:

„WARTBURG” i „SYRENA”

5 premii — po 3.000,— zł

10 premii po — 2.000,— zł

123 premie — po 1.000,— zł

oraz 10 premii — po 500,— zł

(na kupony abonamentowe).

W losowaniu nagród biorą udział kupony złożone w okresie od 30 maja do 25 czerwca 1966 r.

Losowanie nagród odbędzie się 29 czerwca 1966 r. o godz. 16 w świetlicy Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań — Stare Miasto, ulica Libelta nr 16/20.

„KOZIOŁKI”
to gra mieszkańców Poznania i Wielkopolski!

K4022

Przetargi

Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu, ul. Mińska 1a — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na SAMOCHÓD OSOBOWY MARKI „WOLGA”. Cena wywoławcza 32.000 zł.

Do przetargu mogą stawać przedsiębiorstwa spółdzielcze i prywatne oraz osoby fizyczne.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 czerwca 1966 r. o godz. 10.30 w Prokuraturze Powiatowej w Ostrowie Wlkp.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu — wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Prokuratury Powiatowej w Ostrowie Wlkp.

Samochód można oglądać codziennie o godz. 10-13 w Prokuraturze Powiatowej w Ostrowie Wlkp.

Zarząd Okręgowej Spółdzielni Pszczelarskiej w Poznaniu, ul. Warszawska nr 6 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie INSTALACJI ODPIŁAŁACEJ od maszyn do obróbki drewna w Zakładzie Produkcyjnym w Miłosławiu, powiat Września.

Dokumentacja do wglądu codziennie w godzinach urzędowych.

Oferty należy składać do dnia 8 czerwca 1966 r. w sekretariacie Spółdzielni przy ul. Warszawskiej nr 6.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 9 czerwca 1966 r. o godz. 10 w biurze Zarządu.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K4003

Kaliskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Kaliszu, ul. Fabryczna 1a, telefon 20-81 do 83 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie ROBÓT MALARSKICH z powierzonych materiałów na niżej podanych budowlach:

1. budynek PZPR w Ostrowie. Termin rozpoczęcia — natychmiast, zaś ukończenia — 30 czerwca br. Wartość robót ca. 80.000 zł;

2. budynek mieszkalny — Ostrów, ul. Szkolna 4a, b. Termin ukończenia — 15 października br. Wartość robót 85.000 zł;

3. Szkoła 1000-lecia oraz budynek nauczycielski w Nowym Mieście n/W. Termin ukończenia — 15 sierpnia br. Wartość robót ca. 80.000 zł;

4. Szkoła 1000-lecia oraz budynek nauczycielski w Gozdziech, pow. Kalisz. Termin ukończenia — 20 sierpnia br. Wartość robót ca. 80.000 zł;

5. budynek mieszkalny — Jarocin, bl. 2. Termin ukończenia — 15 października br. Wartość robót ca. 70.000 zł.

Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać do dnia 8 czerwca br. Otwarcie ofert nastąpi dnia 11 czerwca br.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, posiadające obowiązujące upoważnienia.

Zastrzegamy sobie wybór oferenta, wzgl. unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K3968

MUZEA

Archeologiczne (Mielżyńskiego 27/29) — g. 9-15.

Broni (Stary Rynek) — godz. 10-15.

Historii m. Poznania (St. Rynek) — g. 9-15.

Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 5) — godz. 9-15.

Kultury i Sztuki Ludowej — g. 10-15.

Narodowe — Al. Marcinkowskiego — g. 9-15.

Militarium (Cytadela) — godz. 12-16.

Przyrodnicze — (Świerczewskiego 19) — g. 9-16.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — godz. 10-15.

WYSTAWY

BWA (Stary Rynek) — wystawa grafiki J. Gajda, T. Jackowskiego, A. Pietucha z Krakowa i malarstwa H. Hefesa z Wrocławia — g. 10-18.

Pałac Kultury — „Projekty sceniczne M. Szancera” — godz. 10-18.

TPPR (Ratajczaka 37) — wystawa malarstwa i motyli barwnych „Kosmos a dziecko”.

Pawilon Meblowy (Swańskich 28) — wystawa mebli — godz. 9-17.

PTP (Paderewskiego 7) — „Polskie strachy” J. Zwierzęt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — Galeria „Od nowa” — ul. 8-21 (w nocy — nagłe wystawy obrazów K. Zie...

Wojewódzka Stacja PR — ul. Kościuszki 103, tel. 566-66.

Apteki: Marcinkowskiego 11 (cała cała doba).

Dyżur nocny: Główna 53 i Starołęka 79.

Lekarz Weterynarii — Mińska 24 dla i Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — Galeria „Od nowa” — ul. 8-21 (w nocy — nagłe wystawy obrazów K. Zie...

Wojewódzka Stacja PR — ul. Kościuszki 103, tel. 566-66.

Apteki: Marcinkowskiego 11 (cała cała doba).

Dyżur nocny: Główna 53 i Starołęka 79.

Lekarz Weterynarii — Mińska 24 dla i Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — Galeria „Od nowa” — ul. 8-21 (w nocy — nagłe wystawy obrazów K. Zie...

Wojewódzka Stacja PR — ul. Kościuszki 103, tel. 566-66.

Apteki: Marcinkowskiego 11 (cała cała doba).

Dyżur nocny: Główna 53 i Starołęka 79.

Lekarz Weterynarii — Mińska 24 dla i Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — Galeria „Od nowa” — ul. 8-21 (w nocy — nagłe wystawy obrazów K. Zie...

Wojewódzka Stacja PR — ul. Kościuszki 103, tel. 566-66.

Apteki: Marcinkowskiego 11 (cała cała doba).

Dyżur nocny: Główna 53 i Starołęka 79.

Lekarz Weterynarii — Mińska 24 dla i Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — Galeria „Od nowa” — ul. 8-21 (w nocy — nagłe wystawy obrazów K. Zie...

Wojewódzka Stacja PR — ul. Kościuszki 103, tel. 566-66.

Apteki: Marcinkowskiego 11 (cała cała doba).

Dyżur nocny: Główna 53 i Starołęka 79.

Lekarz Weterynarii — Mińska 24 dla i Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — Galeria „Od nowa” — ul. 8-21 (w nocy — nagłe wystawy obrazów K. Zie...

Wojewódzka Stacja PR — ul. Kościuszki 103, tel. 566-66.

Apteki: Marcinkowskiego 11 (cała cała doba).

Dyżur nocny: Główna 53 i Starołęka 79.

Lekarz Weterynarii — Mińska 24 dla i Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — Galeria „Od nowa” — ul. 8-21 (w nocy — nagłe wystawy obrazów K. Zie...

Wojewódzka Stacja PR — ul. Kościuszki 103, tel. 566-66.

Apteki: Marcinkowskiego 11 (cała cała doba).

Dyżur nocny: Główna 53 i Starołęka 79.

Lekarz Weterynarii — Mińska 24 dla i Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — Galeria „Od nowa” — ul. 8-21 (w nocy — nagłe wystawy obrazów K. Zie...

Wojewódzka Stacja PR — ul. Kościuszki 103, tel. 566-66.

Apteki: Marcinkowskiego 11 (cała cała doba).

Dyżur nocny: Główna 53 i Starołęka 79.

Lekarz Weterynarii — Mińska 24 dla i Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — Galeria „Od nowa” — ul. 8-21 (w nocy — nagłe wystawy obrazów K. Zie...

Wojewódzka Stacja PR — ul. Kościuszki 103, tel. 566-66.

Poznańskie tramwaje bez klamek

Racjonalizatorski pomysł dla zwiększenia bezpieczeństwa jazdy

Liczne artykuły w prasie, nawoływania służby porządkowej MPK oraz tzw. lekcje prawidłowego wsiadania i wysiadania do i z tramwajów niewiele dały wyników. W dalszym ciągu, szczególnie w okresach większego nasilenia ruchu, obserwujemy „winogrona”, a zamykanie drzwi, szczególnie w okresie upałów nadal należy do pobożnych życzeń obsługi pociągów. Nie brak również „skoczków” tramwajowych, rekrutujących się szczególnie z niesfornej młodzieży.

Tym wszystkim wybrykom, wydaje się, kładzie ostateczny kres innowacja wprowadzona przez kierownictwo MPK. Grupa pracowników poznańskich tramwajów, jako wniosek racjonalizatorski, opracowała i zgłosiła elektryczne urządzenie do otwierania i zamykania drzwi. Uruchamia je motorniczy w wozach silnikowych a konduktor w przyczepkach — za naciśnięciem guzika.

Ponieważ drzwi nie posiadają klamek, spóźniony pasażer czy ewentualny „skoczek” samowolnie ich już nie otworzy.

Nowe urządzenie przeszło szereg prób. Już w ubiegłym roku krótki czas kursował wóz z automatycznie zamykanymi drzwiami wahadłowymi.

Na

„diabelskim kole”

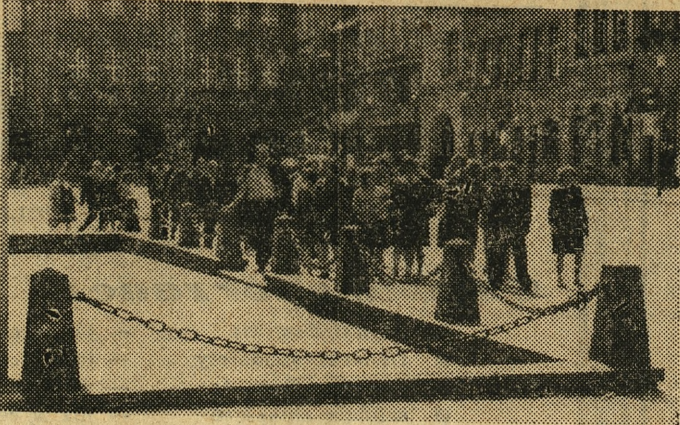
Do naszego miasta zawiązało wesołe miasteczko z Czechosłowacji. Rozbiło ono namioty na placu przy Stadionie im. 22 Lipca. Na zdjęciu — tradycyjne w lunaparkach „diabelskie koło” zawsze ściągające wielu zwolenników jazdy z dreszczykiem. Z przykrością musimy odnotować, że otrzymujemy od naszych czytelników sygnały o niezbyt przyzwoitym zachowywaniu się w wesołym miasteczku rozmaitych wyrostków. Szczególnie godne napiętnowania jest niegrzeczne odnoszenie się młod-



szczy miłośników rozrywki do obsługi poszczególnych stoisk. Wierzymy, że MO odczyta lunapark troskliwą opieką, zwłaszcza w godzinach wieczornych. W przeciwnym przypadku grozi nam szybka likwidacja wesołego miasteczka, gdyż w obecne panujących warunkach obsługa nie widzi celu dłuższego przebywania w naszym mieście. Gdzieś podzieli się miły o naszej uprzejmości i gościnności! Czy grupy rozchuliganiarzy wyrostków mają psuć Poznaniowi dobrą o miasteczko i jego mieszkańców renomę!

Fot. — K. Przychodźki

Poznań nasze miasto



do redaktora

Na głodno do stolicy

Leciałem niedawno do Warszawy samolotem odlatującym z Poznania o godz. 10.25. Parę minut po dziesiątej przy leciał samolot ze Szczecina, przywożąc spory komplet pasażerów udających się do Warszawy. W Poznaniu przesiadali się oni na inny samolot. Korzystając z kilkunastominutowej przerwy w podróży pasażerowie rzucili się do bufetu, bo jak się okazało wstawiali tego dnia przeżarzone o godz. 6 i na ogół byli bez śniadania.

Jakież jednak było ich rozczarowanie. W bufecie poznańskiego dworca lotniczego poza kawą, orszadą i cukierkami nie było nic więcej. Ani kanapki, ani bułki z masłem, ani niczego podobnego, z czego dałoby się zrobić śniadanie. W rezultacie szczecińscy przylecieli do stolicy o godz. 12 w południe niemal na czczo. Nie mogą tu przytoczyć tego, co mówili oni na temat Poznania, miasta prawie półmilionowego, miasta międzynarodowych targów itd. itp. i porządków jakie w nim panują. Wśród pasażerów było także paru cudzoziemców. Obserwowali oni ten incydent i tylko kiwali głowami.

Chyba rozgoryczenie pasażerów nie było bez racji?

J. N.

(Nazwisko i adres znane redakcji)

Bar „Bałtycki” wymaga kosmetyki

Bar „Bałtycki” należy niewątpliwie do najczęściej odwiedzanych tego typu lokali w Poznaniu. Położony niedaleko Dworca jest miejscem, do którego podążają przyjezdni, aby zjeść gorący posiłek czy napić się herbaty.

Podczas targów krajowych i międzynarodowych bar ten przeżywa prawdziwy najazd gości. Niestety, nie zawsze mogą oni zjeść posiłek w przyzwoitych warunkach. Grupy młodzieńców, często brudnych i zarośniętych gromadzących się wokół stoiska z piwem

swoim zachowaniem przeszkadzają innym. Młodzi (starsi także) ludzie palą w barze papierosy, obrzucają się nawzajem głośniejszymi kłótniami i wyzwiskami nie reagując na żadne napomnienia.

Za kilka dni rozpoczynają się XXXV MTP. W związku z tym trzeba w barze „Bałtyckim” czym prędzej wprowadzić porządek, by nasi goście w spokoju i ciszy mogli posilić się. Apelujemy też do kierownictwa baru któremu ostatnio zmieniono kategorię z II na III, aby zwiększyło asortyment potraw zarówno ciepłych jak i gorących. Poza tym postulowalibyśmy zamknięcie baru na jeden choćby dzień i gruntowne wyszorowanie podłóg, okien oraz całego sprzętu. Toalety również proszą się o wodę i mydło. (s)

Wczoraj

Rivali do nas...

▲... Stała czytelniczka „Głosu” pani G. T. prosi, by Rejon Dróg i Zieleni ustawił chociaż kilka ławek przy alei, przy Moście Rocha. Piękny ten odcinek mógłby być miłą rekreacją dla starszych osób.

▲... P. Stan — nauczyciel laboratorium radiotechnicznego z Technikum Łączności zawiadamiając nas, że uczniowie tegoż technikum naprawiają radio chorej emerytce. (n)

Pod takim hasłem wiele szkół, nie tylko poznańskich, urządziło wycieczki po naszym mieście. Jednym z rejonów najczęściej odwiedzanych jest Stary Rynek, pełen architektonicznych zabytków z dawnej przeszłości. Na zdjęciu: — Jedna z wycieczek szkolnych przed budynkiem Odwachu.

Fot. — K. Przychodźki

PTTK oznacza zabytki

W miniony wtorek, z okazji Dni Opieki nad Zabytkami, odsłonięto dwie tablice informacyjne o przeszłości budynków dawnego kolegium jezuickiego. Pierwszą z tablic umieszczono w przedsiönku gmachu Szkoły Baletowej, a drugą na fragmencie budynku Prezydium RN Poznania, przy ległym do kościoła farnego.

Obydwie tablice stanowią dalszy krok w akcji informowania społeczeństwa Poznania oraz turystów o zabytkach naszego miasta. Zajmuje się tym Wielkopolska Komisja Opieki nad Zabytkami PTTK. Obecnie tak Poznań, jak i województwo odczuwają brak podobnych tablic, ale miejmy nadzieję, że prowadzona szczególnie w ostatnich latach, z dużym rozmachem akcja wypełni tę istotną lukę informacyjną. (ad)

Motocykl na loterii książkowej

Na los X Loterii Książkowej Domu Książki, Leonarda Krasieńskiego wygrała motocykl WFM. Szczególny los padł w stoisku książkowym w Poznaniu. (Stach.)

INFORMUJEMY

Na odczyt prof. dr. B. Blassa pt. „Dochód czysty jako miernik oceny działalności przedsiębiorstwa” zaprasza Sekcja Finansów PTE dzisiaj o godz. 18 w sali WSE, ul. Marchlewskiego.

Plenarne zebranie członków poznańskiego oddziału Polskiego Związku Esperantystów odbędzie się dzisiaj o godz. 19.30 w Klubie Kolejarskim, ul. Marchlewskiego 142. Sympatycy mile widziani.

Koncert starych melodii, połączony z pokazem mody „Roxany”, odbędzie się dzisiaj o godz. 17 w restauracji „Magnolia”.

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu

ogłasza, że w związku z wykonywanymi pracami w ul. Głogowskiej nastąpi w dniu 3. VI. 1966 r. od godz. 22 do godz. 4 rano odcięcie wody na Górczyńskim i Osiedlu HCP począwszy od skrzyżowania ul. Sielskiej z ul. Głogowską w kierunku na Kopanie.

Wszystkie zainteresowane instytucje oraz mieszkańcy winni zaopatrzyć się w potrzebny zapas wody. K4069

Poznań przed mistrzostwami Polski w lekkiej atletyce

W związku z lekkoatletycznymi mistrzostwami Polski kobiet i mężczyzn, które odbędą się w pierwszych dniach sierpnia w Poznaniu, przybyła do naszego miasta specjalna komisja PZLA. Dokonała ona wspólnie z członkami POZLA przeglądu bieżni oraz urządzeń lekkoatletycznych Stadionu im. 22 Lipca. Ponadto omówiono szczegóły programu zawodów, sprawę zakwaterowania itp.

Kryta pływalnia na Winogradach

Od kilku lat trwa na Winogradach budowa stadionu KS Posnania. Obszerny obiekt posiada trzy płyty boiskowe do gry w piłkę nożną, ręczną i rugby, kilka boisk do gry w siatkówkę, koszykówkę itd. Rozpoczęto już prace przy budowie krytej pływalni i sali gimnastycznej.

Pływalnia i sala w stanie surowym mają być gotowe w roku przyszłym, w którym stadion z okazji 60-lecia Posnania, zostanie oficjalnie oddany do użytku. Obecnie sportowcy, spółdzielcy i mieszkańcy w dużym stopniu młodzież szkolna już korzystają z kilku boisk.

Ukończenie wszystkich robót na stadionie ma nastąpić w 1968 r. Wiele prac w dalszym ciągu prowadzi się w czynnie społecznym, równieśniczym przy budowie pływalni i sali. Wznosi się je kosztem około 9 milionów zł. (p)

ona wspólnie z członkami POZLA przeglądu bieżni oraz urządzeń lekkoatletycznych Stadionu im. 22 Lipca. Ponadto omówiono szczegóły programu zawodów, sprawę zakwaterowania itp.

POZLA wydał już efektowny, kilkukolorowy afisz reklamowy, który rozieszany został do zainteresowanych ośrodków w całym kraju.

Mistrzostwa lekkoatletyczne Polski w Poznaniu będą ostatnim sprawdzianem naszej reprezentacji przed mistrzostwami Europy, które odbędą się w ostatniej dekadzie sierpnia w Budapeszcie. (p)

Tenisowy turniej o puchar MTP

W drugim dniu międzynarodowego turnieju tenisowego o Puchar MTP, kontynuowano gry eliminacyjne.

Ciekawą walkę stoczył Dąbrowski (Kat.) z Dargem (NRD), wygrywając: 7:5, 6:4, jednak w kolejnej rundzie uległ on w trzech setach Faehrmannowi: 7:5, 3:6, 0:3. Przeciwną formę zademonstrował mistrz Polski, Gąsiorek, który zwyciężył w drugim secie w spotkaniu z Minbergiem (W-wa) psuł wiele łatwych piłek. Wygrał Gąsiorek 6:2, 7:5. Rybarczyk (W-wa) pokonał gładko Heinza (NRD) — 6:1, 6:0, a W. Nowicki (Łódź) pokonał Czabanę (Radom): 7:5, 6:2.

Wśród kobiet Filipówna (Poznań) zwyciężyła Panasiuk — Jasińską (W-wa): 7:5, 3:6, 6:1, ubiegłoroczna zwyciężczyni turnieju Magdeburg (NRD) wygrała z Bulińską: 6:0, 6:3, (x)

Majewska wygrywa drugą konkurencję

Drugą konkurencją szybkowców mistrzostw Polski, rozgrywanych wczoraj w Lesznie, był prędkościowy przelot docelowo-powrotny na trasie Leszno — Wąsowo — Leszno, długości 130 km. Ze względu na złe warunki atmosferyczne start nastąpił o północy.

Na 37 startujących zadanie wykonało 34 pilotów. Według nieoficjalnych obliczeń zwyciężyła P. Majewska, przed A. Witkiem i E. Makulą.

Zwycięzcą pierwszej konkurencji, jak podała oficjalnie komisja sędziowska, został E. Makula — który uzyskał odległość 198 km i zdobył 500 pkt. przed M. Kochanowskim — 186 km i 462 pkt. oraz Fr. Kepką, J. Popielem i A. Witkiem — wszyscy po 450 pkt. Uczestniczący poza konkursem J. Wróblewski uzyskał 200 pkt., a M. Królikowski — 137 pkt. (R)

do każdego

● Półfinałowe spotkanie o Puchar Davisa strefy amerykańskiej rozegrane w Meksyku między reprezentacją Argentyny i Meksyku wygrali gospodarze 4:1.

● Międzypaństwowe spotkanie zapasnicze w stylu klasycznym między NRD i Szwecją rozegrane w Eisenach, zakończyło się zwycięstwem NRD 4,5:3,5.

● We Wrocławiu zakończyły się piąte mistrzostwa państw socjalistycznych w szermierce. W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajęli Węgry 105 pkt. przed ZSR — 89 pkt., Polska — 52 pkt., Rumunia — 29 pkt., NRD — 23 pkt. i Bułgaria — 10 pkt.

● Dwa zwycięstwa odnieśli polscy lekkoatleci, w ostatnim dniu międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Londynie. Marianek triumfował w biegu na 100 m, uzyskując czas 10,5, 400 m. wygrał Gredziński w czasie 46,7.

● Podczas międzynarodowych tenisowych mistrzostw Francji w Paryżu Brazylijczyk Koch i Man darino przegrali w 1/8 finału gry podwójnej z Australijczykami Bowrem i Davidsonem 6:4, 3:6, 4:6, 4:6.

Czerwiec	Marcelina
2	
czwartek	Środa 3.37—20.05

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Małż i żona”; NOWY — g. 19 „Namiestnik”; OPERA — g. 19 „Cyganeria”; OPERETKA — g. 19 przedst. zamk.; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Najdzielniejszy”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Przedświąteczny wieczór” (pol. 1.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Ucieczka z Paryża” (franc. 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Dwaj z Tekasem” (USA 11 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20 „Dni grozy i śmiechu” (USA 11 l.); GRUNWALD — g. 17 „Ameryka oczami Francuza” (franc. 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30

6 „GŁOS WIELKOPOLSKI” A
2 VI 1966 Nr 129 (6936)

„Cztery serca” (radz. 14 l.), g. 13, 15.30, 18 i 20.15 „Winda towarowa” (franc. 16 l.); KOSMOS — g. 18 „Skarb w srebrnym jeziorze” (NRF 9 l.), g. 20 „Dziecko czeka”; HUTNIK — nieczynne; MALTA — g. 16 „Nigdy w niedzielę” (fr. 13 l.), g. 18 „Przemienie z wiatrem” (USA, 14 lat); MINIATURKA — g. 15 i 17.30 „Kapral i inni” (węg. 11 l.), g. 20 „Pasażerka” (pol. 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek z Rio” (franc. włoski, 14 l.); OSIEDLE — g. 16 „Zawsze w niedzielę” (pol. 10 l.), g. 18 i 20 „Próba miłości” (jug. 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Wyprawa siedmiu złodziei” (USA 14 l.); PAŁACOWE — g. 9, 12.30, 16 i 19.30 „Upadek Cesarstwa Rzymskiego” (USA 12 l.); PRZYJAŹN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Uciekinier z pościgu” (fr. 14 l.); SCALA — g. 16 „Latający profesor” (USA 11 l.), g. 18 „Trzej muszkieterowie” (I i II s. franc. 16 l.); TECCA — g. 16 i 18 „Ballada huzarska” (pol. 14 l.); WARTA — g. 10 seans zamk.; g. 12, 14, 16, 18 i 20 „Szalone wakacje” (jug. 14 l.); WCAŚOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 „Dni grozy i śmiechu” (USA 11 l.), g. 19.15 „Rece nad miastem” (włoski 16

l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Czarny tulipan” (franc. 14 l.); WRZOS (Mosina) — 17 i 19.15 „Człowiek, który zabił Liberty Valance’a” (USA, 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Karłowate”; WRZOS (Lubon) — g. 18 „Węzły rodzinne” (radz. 12 l.).

RADIO

PROGRAM I: Fala 1.322 m i UKF (do g. 19 i od 23.12 do 3.00), 69.74 MHz: 8.15 „15 minut z orkiestrą Joe Reismana”; 8.30 Gra Ork. Dęta Pomorskiego Okręgu Wojskowego; 9 Dla kl. III i IV pt. „Czas się rozstać”; 9.20 Polska muz. popularna; 10 „Mrówka argentyńska”, fragm. pow.; 10.20 „Rytm i piosenka”; 11 Dla klasy VII „Echo” — gawęda; 11.30 Soliści z orkiestrą; 12.10 „Na swojej nute”; 12.25 „Rolniczy kwadrans”; 12.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 13 Dla kl. IV „O świątku, niedźwiedziu i kosówce”; 13.20 Słoneczna Italia w melodii i piosence; 14 „Narcyz z Verrey” — fragm. książki; 14.30 Zagadki muzyczne; 15.05 Z życia ZSR; 15.25 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 16 Popołudnie z młodzieżą; 18 Konc. dnia; 18.45 Kurs jęz. franc.; 19 „Z księgarskiej la-

dy”; 19.10 „Ludzie i kontynenty”; 19.30 „Wojenna pieśń polska na przestrzeni wieków”; 20.30 Wieczór literacko-muzyczny; 0.05 Aud. o Festiwalu Piosenki w Opolu; 0.15 Program nocny z Bydgoszczy;

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF, 66.62 MHz: 8.15 Kurs jęz. franc.; 8.35 „Osiem godzin na dobie”; 8.55 Konc. dnia; 9.40 „Moskwa dla Polaków” — reportaż; 10.35 „Z orkiestrą Roger-Rogera widziami świat”; 10.50 „Listy z podróży do Ameryki” H. Sienkiewicza; 11.10 „Postęp w gospodarstwie domowym”; 11.20 Koncert zyczeń; 12.25 Muz. ludowa Włoch; 12.50 „Z pracowni badawczych”; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Wojew. Zjedn. Przem. Miesnego informuje; 13.20 Piosenki z całego świata; 13.45 Public. młodzieżowa; 14 Konc. rozrywk.; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Mel. i piosenki Złotej Pragi; 15.30 Dla dzieci: „Śpiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 Poznańska Piętnastka Radiowa; 17.50 Aud. K. Łącznego; 18.10 St. Moniuszko; „Bajka” — uwertura koncertowa; 18.25 Przechadzki po Poznaniu;

18.50 Uniwersytet Radiowy: „Zgoda i milczenie”, felieton; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 „Ludzie i wydarzenia”; 20 Recital fortep. E. Petri; 20.30 VIII dyskusja „Jacy jesteśmy”; 21.40 „Wyprawy w przeszłość”, fragm. dzieła P. Jasińskiego; 22 „Opera w przekroju”, Mascagni; 23 „Rycerskość wieśniacza”; 23 Rewia ork. rozrywk. i tanecznych;

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 10.55 — Język polski dla kl. VII z cyklu „Wśród książek” — Leon Kruczkowski — „Kordian i Cham”; 11.55 — Historia dla kl. V „Kronika Króla Kazimierza”; 15.45 — 19-ta lekcja jęz. franc.; 16.05 — TV Kurs Rolniczy — program pt. „Pytania i odpowiedzi”; 16.55 — Wiadomości; 17 Dla dzieci — „Siedzi sobie zając pod miedzianą Gawędą o zwierzętach”; 17.20 — Dla młodych widzów — Wyprawy TV Przyjaciół — „Akcja pół miliona”; 17.50 — Nie tylko dla pań; 18.10 Informator handlowy; 18.20 — „Lira” — program z cyklu „Muzyka w obrazach oświecenia”; 18.45 Z cyklu — „Pod znakiem jakości” —

program nr 9; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — „Kwiaty i ludzie” — reportaż z Moskwy z największego rosarium ZSR (Moskwa); 20.20 — Teatr Kobra — „Pomyłka prosi się wyłaczyć”; Lucille Flehter; 21.10 — „Praska wiosna” — koncert z Pragi; 21.50 — Dziennik; 22 — Program popularno-naukowy „O kształtowaniu się obywateli w małych miasteczkach”.

PIĄTEK: 16.30 — 19-ta lekcja jęz. ang.; 16.55 — Wiadomości; 17 — Dla dzieci — „Miś z okienka”; 17.15 — Dla młodych widzów — „Zrobimy to sami”; 17.30 — „Mozaika” — film z serii „Świat który nie może zginąć”; 17.55 — Program filmowy; 18.20 — „Spieśnia Piosenki”; 18.35 — Wszechświat TV — „Sztuka w życiu” — z cyklu „Jak patrzeć na dzieło sztuki” — przed kamerą prof. dr J. Białostocki; 19.05 — Z kamerą po Kobra — „Dobranoc i Dziennik”; 19.20 — „Człowiek w wielkim świecie”; 20.25 — Teatr TV — „Nie trzeba krzykiem zgłaszać ciszy nocnej”; 21.25 — Literatura Ziemi Odczytanych; 22.05 Dziennik; 21.15 — Echo Tygodnia. TV zastrzega sobie prawo do zmian.